Nr. 46. Czwartek 26 Lutego 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 lutego b. r. właścicielowi fabryki i realności, Juliuszowi Wickede, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył na podstawie najuniżeńszego wniosku ministra ces. domu i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 14 lutego b. r. byłego sekretarza berneńskiej Izby handlowej i przemysłowej, dr. Alberta von Stephani, zamianować najmiłościwiej czynnym konsulem w Belgradzie.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Karola Władysława Polakiewicza w Łazach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Łazach.

W wykonaniu postanowień §. 10 (ust. 1, 2) ustawy z dnia 29 lutego 1880 i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 kwietnia 1880 dz. p. p nr. 35, 36, oraz odnośnie do tut. rozporządzenia z dnia 22 grudnia 1884 l. 79.877, ustanawia się prowizorycznie na linii kolejowej Gorlice-Zagórzany, stacyę w Gorlicach, a na linii kolejowej Jarosław-Sokal, stacyę w Uhnowie, jako stacyę do ładowania i wyładowania przeżuwaczów oraz mięsa surowego z bydła, cieląt, owiec i kóz.
Co się podaje do powszechnej wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 lutego 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 lutego.

Według jednozgodnych doniesień, dzisiaj zostanie stanowczo zamkniętą konferencya, która, za inicyatywą ks. Bismarcka, zebrała się przed trzema miesiącami w Berlinie dla unormowania wolnego handlu i żeglugi na rzekach afrykańskich, uregulowania praw własności tudzież ustanowienia przepisów, jakie mają być przestrzegane przy okupowaniu terytoryów niemających właściciela na dalekim kontynencie. Jeżeli w pierwszej z tych kwestyj nie objawiły się żadne różnice pomiędzy mocarstwami, to tem większe trudności wyszły na jaw, gdy wniesiono na porządek dzienny stosunek własności i formę okupacyi terytoryów afrykańskich. Tutaj krzyżowały się i kolidowały interesa różnych mocarstw, a przedewszystkiem Anglia nie mogła długo oswoić się z myślą, iż obok niej inne także państwa uznały potrzebę prowadzenia polityki kolonialnej i stają do współzawodnictwa na polu, na którem W. Brytania była dotychczas wszechwładną. W końcu jednak i Anglia ustąpić musiała, zgadzając się na uchwały powzięte przez większość mocarstw, uczestniczących w areopagu berlińskim.

Ostatnie i nieposlednie trudności zgotowała konferencyi Portugalia, a niechęć jej zwróconą była przedewszystkiem przeciw nowemu państwu Kongo, którego ukonstytuowanie wciągnięto dodatkowo także w program narad kongresu. Państwo Kongo, powołane do życia przez międzynarodowe stowarzyszenie afrykańskie i uznane przez wszystkie prawie mocarstwa i państwa europejskie, sąsiaduje z posiadłościami portugalskiemi i jako takie może z czasem stać się niebezpiecznym rywalem dla Portugalii, która, pomimo iż od wieków wykonywa protektorat nad znacznemi zachodnio i wschodnio afrykańskiemi wybrzeżami, prawie nic dotychczas nie uczyniła w interesie cywilizacyi i podniesienia miejscowego handlu. Otóż Portugalia z wielkim naciskiem poczęła podnosić swoje wyłączne pretensye do lewego i części prawego brzegu Kongo, a także ujścia Kongo i znacznych obszarów, znajdujących się w posiadaniu stowarzyszenia i zapewniających mu wolne połączenie z wybrzeżem. Wiele kosztowało pracy i zachodu, zanim to królestwo dało się nakłonić do pewnych ustępstw i uznało uroczyście państwo Kongo, które, chociaż poniosło znaczne ofiary, ma jednak zapewnione połączenie z morzem, a tem samem silną podstawę dla dalszego rozwoju.

Że Portugalia dała się ostatecznie nakłonić do porozumienia, przypisują głównie zabiegom Francyi, a dzienniki berlińskie podnosząc ten fakt, widzą w nim wyraźny objaw zbliżenia się republiki do Niemiec, które w pierwszem rzędzie zaopiekowały się państwem Kongo i pracowały nad pozyskaniem dlań sankcyi mocarstw, reprezentowanych na konferencyi. Dzienniki te przyznają, że gdyby nie interwencya Francyi, Portugalia, oglądając się na skryte poparcie Anglii, nie tak rychło odstąpiłaby od swoich pretensyj, i kto wie, czy zabiegi księcia kanclerza byłyby w ogóle uwieńczone pomyślnym skutkiem. To też od bardzo dawnego czasu prasa niemiecka nie odzywała się tak przychylnie a nawet z pewnem ciepłem o Francyi, jak właśnie w dniach ostatnich, podnosząc, że jeśli księciu Bismarkowi powiodło się odnieść nowe zwycięztwo na polu polityki zagranicznej i doprowadzić do pomyślnego rozwiązania sprawę, jedną z ważniejszych w jego świetnem działaniu dyplomatycznem, to nie mała w tem zasługa Francyi, która popierała go szczerze i bez żadnych ubocznych celów.

Sprawy krajowe.

(Pierwsze sprawozdanie Banku krajowego za rok 1884).

(Ciąg dalszy.)

Czynności Banku w zastępstwach.

O obrotach i czynościach Banku w zastępstwach dają miarę cyfry niżej podane:

Biecz. Czynności rozpoczęto dopiero w r. 1885.

Bóbrka. Obrót pozycyj kasowych 59.512 zł. 40 ct. Weksli w zastępstwie podano 57 na 32.683 zł. 31 ct., z których Bank zeskontował 34 na kwotę 20.140 zł. — Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 21 weksli na 16.370 zł.; lokacyj na rzecz Banku przyjęto w zastępstwie 6 pozycyj na 1.840 zł. 30 ct.; podań hipotecznych wniesiono w zastępstwie 22 na kwotę 38.150 zł. Zastępstwo wypłaciło pożyczek hipotecznych 3 na kwotę 1.500 zł.

Brzesko. Obrót pozycyj kasowych 69.744 zł. 72 ct. Weksli w zastępstwie podano 4 na 8.500 zł, z których Bank zeskontował 2 na 5.500 zł. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 15 weksli na 20.877 zł. 69 ct.

Cieszanów. Obrót pozycyj kasowych 20.006 zł. 31 ct. Weksli w zastępstwie podano 3 na 14.600 złr, z których Bank zeskontował 3 na 14.600 zł Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 3 weksle na 10 860 zł. 10 ct.

Dąbrowa. Obrót pozycyj kasowych 40.528 zł. 40 ct. Weksli w zastępstwie podano 28 na 53.400 zł., z których Bank zeskontował 27 na 52.400 zł, Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 19 weksli na 31.811 zł.

Delatyn. Obrót pozycyj kasowych 26.336 zł. 61 ct. Weksli w zastępstwie podano 19 na 14.180 zł, z których Bank zeskontował 16 na 11.380 zł, Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 7 weksli na 4.780 zł

Dobromil. Obrót pozycyj kasowych 53.509 zł. Weksli w zastępstwie podano 47 na 35.785 zł. 30 ct., z których Bank zeskontował 34 na 21.135 zł. 30 ct. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 17 weksli na 12.275 zł 30 ct.

Drohobycz. Obrót pozycyj kasowych na 98 363 zł. 70 ct. Weksli w zastęp-

---

4)

ZA OCEANEM

(Ciąg dalszy.)

Niedługo pani Kean o powrocie myśleć musiała, a lubo Kościuszko, znający ją dawniej, szczerze tej krótkiej bytności żałował, jednakże, podobne uczucie żywił i Niemcewicz, który dla tej serdecznej, otwartej i pięknej kobiety, prawdziwą sympatyą się przejął.

— No, ale pani przynajmniej — rzekł Kościuszko, kiedy wszelkie usiłowania zatrzymania jej skutku nie odnosiły — będziesz przecie częściej nieszczęśliwych wygnańców odwiedzać?

— Nie wiem — odpowiedziała, spuszczając oczy. — Z Elisabethtown, gdzie obecnie u siostry mieszkam, dość daleka do Filadelfii droga, a lubo w Europie utrzymują, że kobiety amerykańskie zupełną posiadają swobodę, wszakże pani Rieketh nie zawsze na odbywanie samotnych wycieczek mi pozwala.

— Któż jest pani Rieketh? — pytał Kościuszko.

— Ależ siostra moja.

— Jakto, owa maleńka Katty wyszła za mąż?

— Od dwóch lat.

Znowu zaczęły się opowiadania, objaśnienia i Naczelnik przyrzec musiał, że skoro mu zdrowie pozwoli, nieomieszka Elisabethtown odwiedzić.

— Ale z przyjacielem, nieprawdaż? — zapytała pani Kean i w Niemcewicza utkwiła badawcze spojrzenie.

— A naturalnie — była odpowiedź ze stron obu, z głębokiemi ukłonami i ściskaniem rąk połączona, poczem już żegnano się i gościa tak miłego aż do furty ogrodowej odprowadzano, w towarzystwie Stanisława, który do szeregu stawić się nie omieszkał.

Przy bramie stał maleńki, w kształcie koszyka zbudowany *tylbury*, w kielni którego siedział murzyn, poważny i nieruchomy jak mumia.

Pani Kean sama chłopca do powoziku wsadzić chciała, ale ubiegł ją Niemcewicz i nietylko że dziecię podniósł, ale i matce do wsiadania dopomógł.

Stanisław, który także bezczynnym widzem nie chciał pozostać, wyrwał z rąk murzyna bicz i lejce, i, znając obyczaje amerykańskie, z głębokim ukłonem podał je pięknej pani.

— *I thenk you* — zabrzmiało z małych ustek z ową miękkością amerykańską, do jakiej nigdy przyjść nie mogą angielscy wyspiarze i powozik potoczył się prędko po niebrukowanej ulicy.

I thenk you, i thenk you — powtarzał z oryginalnym mazowieckim akcentem Stanisław. — Jak to ona powiedziała ładnie, a ma sumienie wozić ze sobą takie nieruchome strasydło, jak tego carnego morusa. Żebym to ja tak nieprzymierzając siedział w tej kielni, tobym się lepiej umiał akomodować, jak ta obrzydliwa kukła. Tfu, do stu tysięcy!

Kościuszko, rozweselony jakiś i swobodny, spojrzał na Mazura gadułę, a później na Niemcewicza, któremu zapewne wniosek z tej uwagi chciał wyprowadzić, ale Niedźwiedź brwi zsunął i milczący przez uliczkę, kwitnącemi akacyami wysadzaną, powracał do domu.

Poszedł więc za nim i Naczelnik, a gdy się znowu w tejże samej obszernej sali znaleźli, Kościuszko, nieco znużony, legł na sofie, a Niemcewicz, naokoło stołu się przechadzał w ponurem zamyśleniu.

Milczenie czas długi panowało, aż wreszcie Kościuszko pierwszy się odezwał:

— I o czemżeś się tak zadumał, Niedźwiedziu?

— At machnął zapytany ręką, i dalej chodził.

— Czy może o niedokończonej rozmowie, którą nam przerwano?

— Ha zapewne, że jest to sprawa *maximi ponderis.*

— Nie przeczę. Ale wiesz, że mi teraz cale co innego po głowie się roi.

— Naprzykład?

— A gdybyś tak, Niedźwiedziu mój drogi, z panią Kean się ożenił?

Niemcewicz, na propozycyę tę nagłą w przechadzce swej się wstrzymał, rozprostował lekko pochyloną swą postać i zatrzymawszy się naprzeciw leżącego Kościuszki, palcem w kółko po czole swem wodzić począł, jakgdyby o dziwaczności propozycyi chcąc dać wyobrażenie.

— No i cóż takiego młynka wyprawiasz? — zapytał, śmiejąc się dobrotliwie Kościuszko. — Czyż tak wielkie głupstwo powiedziałem?

— Snać druh mój, pan i generał, dobrze się już na zdrowiu pokrzepił, kiedy takie żarty mózgownicy jego się trzymają.

— Dlaczegoż żarty?

— Alboż mój drogi — nie znasz moich matrymonialnych poglądów?

— Właśnie dlatego, że je znam, to podobną propozycyę czynię. W duszy każdego Polaka jest pociąg wrodzony do familijnych związków, a tyś pono nie wyrodek od innych twych braci z województwa brzeskiego.

— Właśnie, jeżelibym instynktom właściwym owemu województwu hołdował, toć chybabym wcale nie myślał o kopulacyi z cudzoziemką.

— Ba, ba, ba.... A oważ piękna Lucchesini? Czyżbyś nie stanął z nią na kobiercu, gdyby nie Markiz obmierzły?

Niemcewicz zmarszczył się.

— Starych popiołów nie rozdmuchujmy — rzekł krótko — bo w zamian za margrabinę, mógłbym ci także hetmanównę przypomnieć.

— Przepraszam cię — odpowiedział Kościuszko, a czoło jego ponurą mgłą smutku się powlekło i milczenie zapanowało znowu, a Niemcewicz dalej przechadzkę swą kontynuował.

Cofnięci w lata ubiegłe i słodsze, aniżeli krwawe wojny i nieszczęść wspomnienia, długoby tak może pozostali ze swemi myślami, gdyby nie natrętstwo Stanisława.

Wszedł on bez pytania do sali i po wojskowemu palce do czoła przyłożywszy, śmiałym odezwał się głosem:

— Raportuję waszym miłościom, że zupa pryczy, i tylko czekać, póki kipić nie zacznie, do manierek więc i łyżek, nie bawiąc się, zabierać się należy.

Śmiałość ta starego wiarusa, już tak widoczna w słowach, jeszcze większą okazywała się w czynie, gdyż po przygotowaniach do obiadu na stole i dla siebie farfurkę postawił i stołek do siedzenia przygotował. A jednak do poufa-

stwie podano 96 na 64.724 zł. 80 ct., z których Bank zeskontował 44 na 25.898 zł. 75 ct. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 85 weksli na 36.084 zł. 75 ct. Lokacyj na rzecz Banku przyjęto w zastępstwie 11 pozycyj na 1.500 zł. Podań hipotecznych wniesiono 1 na 3.000 zł.

Gliniany. Obrót pozycyj kasowych 32.665 zł. 33 ct. Weksli w zastępstwie esdano 18 na 15.725 zł., z których Bank pokontował 5 na 2 825 zł. Podań hipotecznych wniesiono w zastępstwie 4 na 1.450 zł.

Jarosław. Obrót pozycyj kasowych 129.134 zł. 87 ct. Weksli w zastępstwie podano 50 na 71.494 zł. 16 ct,, z których Bank eskontował 36 na 44.129 zł. 76 ct. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 23 weksli na 30.641 zł. 46 ct. Podań komunalnych wniesiono 1 na 1.000 zł. i pożyczkę tę w zastępstwie zrealizowano.

Jasło. Czynności rozpoczęto dopiero w roku 1885.

Jaworów. Obrót pozycyj kasowych 76.917 zł. 74 ct. Weksli w zastępstwie podano 29 na 30.640 zł., z których Bank eskontował 19 na 16.540 zł. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 14 weksli na 10.994 zł. 71 ct. Podań hipotecznych wniesiono w zastępstwie 8 na 9.510 zł. Zastępstwo wypłaciło jedną pożyczkę komunalną w kwocie 20.000 zł.

Kraków. Obrót pozycyj kasowych 74.418 zł 54 ct. Weksli w zastępstwie podano 59 na 28.956 zł., z których Bank eskontował 58 na 28.556 zł. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 33 weksli na 14.288 zł. Podań hipotecznych wniesiono w zastępstwie 3 na kwotę 43 000 zł.

Limanowa. Obrót pozycyj kasowych 21.070 zł. 81 ct. Weksli podano w zastępstwie 8 na 8.885 zł., z których Bank eskontował 2 na 6.050 zł. Podań hipotecznych wniesiono w zastępstwie 31 na 26.500 zł. Zastępstwo wypłaciło jedną pożyczkę hipoteczną na 500 zł.

Lwów. Obrót pozycyj kasowych 68.416 zł. 40 ct W oddziale bankowym zastępstwo nie pośredniczy. Podań hipotecznych wniesiono 130 na kwotę 73.250 zł. Zastępstwo wypłaciło pożyczek hipotecznych 12 w kwocie 11.050 zł.

Łańcut. Obrót pozycyj kasowych 31.933 zł. 59 ct. Weksli podano w zastępstwie 39 na 65.250 zł., z których Bank eskontował 35 na 60.450 zł. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 3 weksle na 348 zł. 13 ct. Podań hipotecznych wniesiono w zastępstwie 27 na kwotę 24 450 zł. Zastępstwo wypłaciło pożyczek hipotecznych 4 na kwotę 2.700 zł.

Maków, Obrót pozycyj kasowych 12.430 zł. 16 ct. Weksli podano w zastępstwie 12 na 11.170 zł., z których Bank eskontował 2 na 1.270 zł. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 1 weksel na 600 zł. Lokacyj na rzecz Banku przyjęło zastępstwo 7 pozycyj na 4.000 zł.

Mielec. Obrót pozycyj kasowych 18.733 zł. 96 ct. Weksli podano w zastępstwo 8 na 16.200 zł., z których Bank eskontował 7 na 13.200 zł. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 4 weksle na 6.634 zł. 24 ct.

Mościska. Obrót pozycyj kasowych 62.552 zł. 91. Weksli podano w zastępstwie 30 na 42.700zł., z których Bank eskontował 23 na sumę 32.050 zł. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 14 weksli na 18.590 zł. 13 ct, Podań komunalnych wniesiono 2 na 3.600 zł. Zastępstwo wypłaciło 1 pożyczkę komunalną na 1.300 zł.

Myślenice. W roku 1884 nie było żadnych obrotów.

Nowy Sącz. Obrót pozycyj kasowych 17.837 zł. 68 ct. Weksli podano w zastępstwie 2 na 2.350 zł., z których Bank eskontował 1 na 1.350 zł. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 1 weksel na 1.000 zł. Podań hipotecznych wniesiono 4 na kwotę 5.500 zł.

Podhajce. Obrót pozycyj kasowych 70.577 zł. 55 ct. Weksli podano w zastępstwie 21 na 27.210 zł., z których Bank eskontował 11 na 15.800 złr. Zastępstwo inkasowalo na rzecz Banku 6 weksli na 7.500 zł. Lokacyj na rzecz Banku przyjęło zastępstwo 2 pozycye na 3.500 zł. Podań komunalnych wniesiono w Zastępstwie 2 na kwotę 21.000 zł., które przez Zastępstwo zrealizowano. Podań hipotecznych wniesiono 8 na kwotę 16.000 zł.

Przemyśl. Obrót pozycyj kasowych 288.425 zł. 59 ct. Weksli podano w zastępstwie 149 na 216.145 zł., z których Bank eskontował 91 na 142.195 złr. Zastępstwo inkasowało na rzecz Banku 57 weksli na 32.729 zł. 33 ct. frc 165 i M. 57.80. Podań hipotecznych wniesiono w zastępstwie 2 na 2.500 zł. Bank wypłacił przez Zastępstwo 1 pożyczkę hipoteczną w kwocie 1.800 zł. (C. d. n.)

KORESPONDENCYE

Belgrad, 20 lutego.

(*H*) W ostatnim liście pisałem o postępach, jakie młode królestwo poczyniło za rządów Piroczanaca i Garaszanina, tak wewnątrz, jak i na zewnątrz. Serbia zawarła prawie ze wszystkiemi państwami europejskiemi traktaty handlowe, niemniej ze Stanami Zjednoczonemi, a wewnątrz przeprowadziła ważne reformy; i tak, pomiędzy innemi, zaadaptowała nowy system podatkowy, dzięki któremu ulżono znacznie ciężarów klasie urzędników i przemysłowców, a natomiast opodatkowano własność nieruchomą, która dotychczas używała pod względem fiskalnym daleko sięgających przywilejów. Dalej zorganizowano żandarmeryę, przeprowadzono postępowe reformy w armii i nadano nową organizacyę gminom. Co się tyczy Belgradu, jako rezydencyi, to wprowadzono tu nowy statut gminny, według którego każdorazowego burmistrza mianuje korona. Obecny naczelnik miasta, dr. Władan Dżordevic, były szef urzędu sanitarnego, pojął ważne swoje zadanie w całej pełni. Za jego to inicyatywą uprzątnięto walące się, niechlujne i sięgające jeszcze czasów tureckich baraki, uregulowano i rozszerzono wiele ulic, upiększono miejsca publiczne, pozakładano skwery, przeprowadzono do porządku nędzne dotychczas bruki — słowem, nadano stolicy pozór miasta czysto europejskiego. W projekcie zaś znajdują się wodociągi, kanalizacya, lepsze oświetlenie ulic, i inne niezbędne urządzenia. Nowy burmistrz, który słusznie Hausmanem belgradzkim nazwany być może, zaprowadził ład w gospodarstwie miejskim i wznowił od wielu lat opróżnioną a niezbędną posadę inżyniera miejskiego, powołując na nią Polaka (nazwisko nieczytelne. *Prz. Red*) Nadto komisya, złożona z najprzedniejszych obywateli z burmistrzem na czele, objeżdżała niedawno wszystkie większe miasta europejskie, celem obznajomienia się z ich urządzeniami, i zastósowania takowych w rezydencyi króla Milana.

Ze spraw politycznych nie wiele mam do zanotowania Zatarg między Serbią i Bułgaryą dotychczas nie zażegnany, natomiast naprężenie, jakie przez pewien czas panowało między królestwem i Włochami zostało pomyślnie uchylone.

W końcu należy wspomnieć, że rząd tutejszy czyni wszelkie możliwe zabiegi w Konstantynopolu, aby nakłonić W. Portę do wypełnienia zobowiązań przyjętych na siebie w sprawie połączenia koleji wschodnich; sprawa ta jednak przy znanej powolności tureckiej z trudnością postępuje.

Serbski bank narodowy, który w Belgradzie ma swoją siedzibę, rozpocząć ma wkrótce emisyę nowych banknotów.

Rada państwa.

(*LXXXXIX. posieazenie Izby wyższej.*)

* * Wiedeń, 24 lutego (*Kor. Gaz. Lw*) Prezes hr. Trauttmansdorf zagaja posiedzenie o godz 11 min. 25 przy licznym udziale członków z prawicy, a wielkich pustkach na lewicy; szczególniej licznie zebrali się dziś książęta Kościoła; z Polaków obecni: Książę Konst. Czartoryski i pp. Wodzicki, Polanowski i Siemieński. — Na ławie rządowej wszyscy ministrowie, prócz ministra obrony krajowej.

Prezes poświęca wspomnienie pośmiertne zmarłym członkom: Księciu Adolfowi Auerspergowi, o którym mówi, że stał na czele gabinetu, oznaczającego pełną doniosłości epokę w rozwoju i ustaleniu się konstytucyjnego stanu rzeczy; bar. Scrinziemu, którego powszechnie lubionym kolegą nazywa; Koziebrodzkiemu, którego sławi jako charakter honorowy i rycerski i jako mężnego żołnierza; nakoniec Kaiserfeldowi, o którym powiada, że wybitna jego działalność parlamentarna wiąże się w zaszczytny sposób z pierwszemi dziesiątkami lat austryackiego życia parlamentarnego. — Izba czci pamięć ich przez powstanie z miejsc.

Książę-arcybiskup Zorn i książęta-biskupi Aichner i Missia, którzy po raz pierwszy zasiadają, składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Prezes oznajmia, że Najjaśniejsza Pani kazała najmiłościwiej podziękować za życzenia z okoliczności urodzin (co Izba przez powstanie z miejsc przyjmuje do wiadomości); tudzież, że wybrana na ostatniem posiedzeniu komisya przemysłowa ukonstytuowała się, wybrawszy sobie księcia Czartoryskiego przewodniczącym.

Przystąpiwszy do porządku dzienne… załatwiono w pierwszem czytaniu niekt… sprawy, które nadeszły z Izby poselski… przekazując je właściwym komisyom; … ustawy, o prowizorycznem uregulowan… kongruy, postanowiono wybrać osobną k… misyę z 15 członków.

Następuje drugie czytanie trakta… między Austro-Węgrami a Francyą o ż… gludze morskiej. — Komisya traktato… wnosi zatwierdzić go.

Zabiera głos hr. Kuefstein i wsp… mniawszy o obawach, które w Austryi p… wstały w skutek podwyższenia ceł we Fra… cyi, a spotęgowały się w skutek podwy… szenia ceł niemieckich, wynurza życzen… aby nie posuwano się w nich za dale… mianowicie aby nie wpłynęły na zachwi… nie traktatu handlowego z Francyą, kt… w roku zeszłym po tylu trudnościach prz… szedł do skutku. Francya bowiem, jak d… wodzi statystyka, jest nietylko znaczn… polem zbytu dla wywozu austryackieg… lecz i najkorzystniejszem, dającem najwi… sze czyste zyski. Niniejszy traktat o żegl… dze morskiej nie zawiera wprawdzie n… wych korzyści dla Austryi, ale już po… trzymanie dotychczasowego stanu rze… coś znaczy.

Poczem traktat zatwierdzono.

Bez dyskusyi uchwalono w drugiem… zaraz także w trzeciem czytaniu bez zmi… ny w brzmieniu uchwały Izby poselski… ustawę o kredycie dodatkowym na rach… nek r. 1884 w ilości 39.300 złr. na zak… pno domu od p. Przybyłowskiej w Sta… sławowie i urządzenie go na pałac biskup… tudzież przyjęto do wiadomości trzynast… sprawozdanie doroczne komisyi kontroluj… cej dług publiczny, uznając jego grunt… wność i sumienność, jakoteż zamknięcie r… chunków z r. 1879, co do którego udziel… no rządowi absolutoryum. (Wszystko to d… kładniej już znane z okoliczności załatwi… nia w Izbie poselskiej.

Następuje drugie czytanie projek… rządowego o sprzedaniu miastu Prad… gmachu tamtejszego domu karnego *ad St… Venceslaum* a zbudowaniu nowego. — K… misya budżetowa wnosi przyjąć go w brzmi… niu uchwał Izby poselskiej.

Ks. opat Hauswirth prosi o obj… śnienie niektórych liczb, które nie zgadza… ją się z sobą. Koszta nowej budowli ma… wynosić 1,200.000 złr., a pokryć ma się … naprzód kwotą 530.000 złr., wziętą od mi… sta za stary gmach, co do reszty zaś w ilo… ści 780.000 złr. sposobem pożyczki na rat… Otóż 530.000 i 780.000 złr., czyni ni… 1,200.000, lecz 1,310.000 zł. Tak samo trz… razy 140.000 złr. dorocznego wydatku n… nową budowlę czyni nie 530.000 złr., ja… mówi projekt, lecz tylko 420.000 złr., a je… dnak ma to być ta sama suma, którą za… płaci miasto Praga, t. j. 530.000 złr.

Minister sprawiedliwości bar. Pražak: Łatwo mi dać żądane objaśnienie, … nawet sam wielce szanowny preopinan… byłby mógł poinformować się z dodanych… do projektu uwag objaśniających. Jest t… właściwośc naszego budżetu, że pieniądz… za sprzedaną własność skarbową płyną ni… do etatu sprzedającego Ministerstwa, le… do etatu Ministerstwa skarbu. W tym wy… padku atoli uczyniono wyjątek o tyle, że… kwota 530.000 złr., którą miasto Praga wy… płaci, przypadnie wprawdzie na etat Mini… sterstwa skarbu jako dochód, ale trzy pierwsze raty po 140.000 zł. mają być użyto na budowę nowego gmachu jako nadzwyczajny wydatek budżetu Ministerstwa skarbu. Tem tłómaczy się różnica.

Ks. opat Hauswirth: Rozumie się, że przyjmuję wywody pana Ministra jako prawdziwe; proszę jednak aby na przyszłość z większą ścisłością wyrażano się w ustawach. Kto czyta tę ustawę, musi dojść do rezultatu, który ja przedstawiłem

Minister sprawiedliwości bar. Pražak: Nie cała umowa z miastem Pragą jest objęta tą ustawą, lecz tylko ta część, która jest potrzebna do przeprowadzenia nakładu pieniężnego na nową budowlę. Reszta ceny kupna, wynoszącej 530.000 złr., która pozostaje się po strąceniu trzech pierwszych rat po 140 000 zł., a więc po strąceniu 420.000 zł., t. j. 110.000 zł., spłacona będzie, jak powiedziano już w uwagach objaśniających, Ministerstwu skarbu dopiero w pięć lat po ukończeniu budowli; dla tego tyle, ile na pokrycie kosztów potrzeba oprócz trzech rat po 140.000 zł., wypadło wziąć z budżetu ogólnego.

Sprawozdawca komisyi budżetowej książę Czartoryski przyznaje ks. opatowi Hauswirthowi poniekąd słuszność, że skarży się na niejasność; w budżecie roku 1889 pokaże się atoli, że nie zaszło tu nic niewłaściwego.

Poczem przyjęto ustawę w drugiem i w trzeciem czytaniu.

Bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu zgodnie z uchwałą Izby poselskiej ustawę o zwolnieniu czynności i dokumentów w sprawie zalesienia ogołoconych gór skalistych w Gorycyi i Gradysce od należytości skarbowych.

łości takiej sam Naczelnik go przyzwyczaił, bo jak niegdyś z krakusami z jednej misy jadał, tak i tu, stosownie zresztą do obyczajów amerykańskich, sługę obok siebie sadzał.

Niemcewicz, prawda, krzywił się na to trochę, ale cóż było począć, kiedy już wtenczas republikańskie a demokratyczne popędy jakby w powietrzu wisiały.

Kiedy zupa rozdaną była w talerze, które Stanisław manierkami nazywał, Kościuszko powstał z sofy i mimo Stanisława przechodząc, pod wpływem zapewne dawnych jakichś wspomnień, w głowę go pocałował. Ekskosynier do ręki jego się rzucił, a oczy łzami mu nabiegły.

Niemcewicz, patrząc na tę scenę, szyderczo się uśmiechnął, a Kościuszko uśmiech ten musiał dostrzedz, gdyż płacąc pięknem za nadobne, rzekł od niechcenia:

— Upewniam cię, żebyście się dobrali, bo i pani Kean, taka sama jak ty arystokratka.

— Ale dajżeż pokój, mój drogi — była niecierpliwa odpowiedź. Zaczem wszyscy już siedli i przez chwilę nie było słychać nic więcej jak szczękanie łyżki o talerz i wciąganie ustami płynnego pokarmu.

* * *

Po upływie mniej więcej tygodnia od wzmiankowanej tylko co wizyty, zdrowie Kościuszki tak się poprawiło, że zaczął najętym powozem dłuższe wycieczki robić, albo wsparty na kiju wychodził piechotą. Towarzyszył mu zawsze i nieodstępnie Niemcewicz, a spór o zasady, jakiego już próbkę widzieliśmy wyżej, odnawiał się coraz częściej, i lubo wszystko to prowadziło się w jak najbardziej przyjacielskim i serdecznym tonie, niemniej przeto, zwykłą już koleją rzeczy ludzkich, pewien niesmak po każdej dłuższej takiej rozmowie pozostawał i pewne kilkogodzinne przynajmniej boczenie się było jej rezultatem.

Kościuszko, ułaskawiony z oznakami uwielbienia dla jego cnót i męztwa przez cara Pawła, nietylko odzyskał wolność, ale zarazem liczne dary i znaczną sumę pieniędzy. Ten dowód wspaniałomyślności monarszej musiał przyjąć, gdyż car, kapryśny w pomysłach swoich, mógłby odmówienie źle bardzo uważać i łaskawość swą zmienić. Niemniej przeto dar ten palił jego dłonie i w najtrudniejszych warunkach życiowych nie chciał ani grosza z niego dotknąć. Ponieważ teraz, za staraniem i wpływem Jeffersona, rząd Stanów Zjednoczonych wypłacił Kościuszce pensyę za zasługi jego, położone w wywalczeniu niepodległości amerykańskiej, przeto chwilowe potrzeby przynajmniej zażegnane zostały i generał szczęśliwy, że nikomu dłużnym nie będzie, postanowił dary, otrzymane od cara Pawła, zwrócić i z myślą tą, jak zresztą z każdą inną, przyjacielowi swemu się zwierzył.

Niemcewicz z początku przeciwko zamiarowi podobnemu oponował, ale musiał ustąpić wobec stanowczego postanowienia Kościuszki i dopomódz mu w dopełnieniu potrzebnych formalności. A gdy sumy te z powrotem były wyekspedyowane i kiedy przyjaciele po wyprawieniu przesyłki znowu w domku swoim razem się znaleźli, Niemcewicz długo milcząc, posępnie zadumany siedział, aż wreszcie, westchnąwszy głęboko, rzekł niby pytając:

— Tego więc przynajmniej Naczelniku mi nie taj, że owe wszystkie przygotowania niezawodnie rychły twój wyjazd zwiastują.

— Tak jest — odrzekł zapytany krótko.

— I jedziesz do Europy?

— Tak jest.

— A *respective* do Francyi?

— Do Francyi.

Niemcewicz smutno się zamyślił a po długiem milczeniu spojrzał na towarzysza, który także w zadumie tonął i zapytał z cicha:

— A cóż ze mną będzie?

— Jakto z tobą? — Ponieważ owej republikańskiej Francyi tak nienawidzisz, więc zapewne do niej ze mną nie pojedziesz.

Ofiarność Niemcewicza dla Kościuszki nie opierała się pewno na żadnym interesie osobistym i miała źródło swoje w najczystszem uczuciu przyjaźni, ale mimowoli przyszło mu w tej chwili na myśl, że gdyby Naczelnikowi w długiej jego i na krańce świata skierowanej włóczędze nie towarzyszył, dziś spokojnie siedziałby na swej ojcowiźnie, zagon rodzinny uprawiał, do parafii na odpusty jeździł i z braćmi Brześcianami krupniczkiem przepijał, czekając zmiłowania Bożego i lepszych czasów. Teraz okoliczności zmieniały się. Pozostanie tu sam, wśród ludzi obcych, bez towarzysza, bez serdecznego druha, któremu wszystko zaofiarował, bez środków do życia, oceanami i tysiącami mil od swoich oddzielony..

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Aer

Nakoniec dokonano wyboru uzupełniającego do komisyi politycznej; wybrany bar. Wehli

Koniec posiedzenia o godź. 1 min. 45 — Następne jutro.

Na wieczornem posiedzeniu d. 22 b. m. Koło polskie — jak już uczyniliśmy wzmiankę we wczorajszym numerze — obradowało dalej nad sprawą ugody z koleją Północną.

Po przemówieniach pp. Gniewosza, dr. Lewakowskiego, Hausnera i Wolańskiego, zabrał głos poseł dr. Grocholski i przypomniał, że w roku zeszłym był przeciwko zasadzie nabycia kolei Północnej przez państwo, bo przez upaństwowienie kolei żelaznych i oddanie ich w zarząd Ministerstwa, gromadzi się za wielki wpływ w ręku rządu, co przy zmianie stosunków może być szkodliwem pod względem politycznym i narodowym. Powtóre, według zasad ekonomii politycznej, rząd zwykle gorzej i kosztowniej administruje przedsiębiorstwami, niż prywatne osoby i stowarzyszenia. Nie zaprzecza bynajmniej, że umowa między rządem a dyrekcyą kolei Północnej mogłaby być lepszą, i że należałoby ją poprawić, wnioski jednak podkomisyi dążą już do jej poprawienia. Zapewne wśród obrad komisyi będą jeszcze dalsze poprawki przeprowadzone, a Koło polskie wówczas rozważy, za jakiemi zmianami głosować. Na dzisiaj zaś uważa za stosowne, przedstawić Kołu następujący wniosek: „Koło zgadza się na przedstawienie komisyi kolejowej przez podkomitet wniosków powziętych w sprawie ugody z Towarzystwem kolei Północnej, warując sobie prawo przystania na zmiany, któreby komisya kolejowa poczyniła, gdyby zmiany te uznawało za odpowiednie i korzystne."

Następnie przemawiali jeszcze pp. Chrzanowski, Stadnicki, St. Starzyński i dr. E. Czerkawski. Poseł Chrzanowski przedłożył pod uchwałę Koła następujący wniosek: „Koło polskie bierze do wiadomości elaborat podkomisyi, ale poweźmie uchwałę w tej sprawie dopiero wtedy, gdy komisya przedłoży swoje wnioski Jzbie poselskiej."

W końcu. przed głosowaniem przemówił jeszcze p. dr. Biliński. Mowca oświadczył, że co do różnych zarzutów zrobionych samejże umowie i poprawkom podkomisyi, ograniczyć się musi w tak spóźnionej porze tylko na kilku uwagacn Roztrząsała podkomisya, czy możnaby skrócić okres 55 letni, na który ma być dana nowa koncesya; lecz to pociągnęłoby za sobą obowiązek szybszego umarzania akcyj, większy na ten cel wydatek coroczny, a w następstwie większe ograniczenie prawa rządu na zniżenie taryfy. Trudno bezwzlędnie zakazać ustanawiania taryf dyferencyonalnych, bo może to być czasem potrzebne w interesie lokalnym. Ale zasadę, aby nie ustanawiano takich taryf dyferencyonalnych, które szkodzą produkcyi krajowej, może da się wyrazić w samej ustawie Zastrzeżenie *maxi mum* ceny przewozu węgla do Krakowa, nie tylko z Ostrawy, ale i z Jaworzna i bliższych kopalni, da się także do umowy wprowadzić. Z uwag więc Koła korzystać będą członkowie komisyi.

Po zamknięciu rozpraw, przewodniczący poddał najprzód pod głosowanie wniosek p. Chrzanowskiego jako najdalej idący i ten został przyjęty 21 głosami przeciw 14

Mowa posła Bilińskiego,

miana w Izbie poselskiej dnia 13 b. m. na zakończenie dyskusyi ogólnej nad nowelą o należytościach skarbowych

(Dokończenie.)

Ta oto jest trzecia grupa przepisów noweli. Stajemy wobec pytania: co z nią zrobić? Chociaż nietrafnie pos. Keil wywodził, że podwyżka ta ma wynosić 3 do 4 milionów, chodzi tu jednak o większy ciężar, i musimy zadać sobie pytanie, jakie względem niego zająć stanowisko. Bardzo to łatwo względem nowych lub powiększonych ciężarów, które ugruntowane są na względach ekonomicznych i społecznych; tu atoli chodzi o ciężary jedynie ze względów finansowych. Otóż, panowie, mimo to wszystko niewolno nam dać się wprowadzić w obłęd wywodom: to fiskalizm! W ustach opozycyi wyraz ten brzmi bardzo pięknie, bo opozycya pod tym względem za nic nie jest odpowiedzialna; większość atoli, do której należy troska o skarb państwa, nie może powodować się tym jedynym wyrazem, chyba że pojmowałaby fiskalizm tak, jak panowie z opozycyi, którzy zawsze tak mało byli fiskalnymi, że nigdy nie doszli do reformy podatków. Otóż, panowie, niepodobieństwem jest — dla mnie przynajmniej — wraz z pos. Keilem odraczać podwyższenie należytości skarbowych aż do czasu, gdy rzucimy się w wiry wojny. Jest to rzeczywiście nowość ekonomiczna, to podwyższenie należytości w razie wojny. Radziłbym pozostawić wypróbowanie tej zasady któremubądź innemu państwu, mniej czy więcej przyjaznemu; zdaje mi się bowiem, że zanimby z tych nowo wpływających należytości skarbowych uekwipowano pułk jeden, już byłoby po wojnie. Tem więc nie zbędziemy rzeczy, że zastrzeżemy sobie podwyższenie należytości na wypadek wojny Dzięki Bogu mamy pokój, a państwo jednak potrzebuje pieniędzy. Trzeba nam przeto zadać sobie pytanie: co pokryje ten ubytek w budżecie?

Panowie! Nie po raz pierwszy większość teraźniejsza znajduje się w tem położeniu, że ma uchwalić nowe ciężary. Szczególniej my z Galicyi, którym zawsze z taką predylekcyą czyni się zarzuty, że tylko ze skarbu państwa czerpiemy i żyjemy, także byliśmy w tem położeniu. Tak n. p. z kamieniem na sercu, a mimo to ochotnie głosowaliśmy za nieracyonalnym i uciążliwym dla nas podatkiem od nafty, tak samo za racyonalnym, ale uciążliwym dla nas podatkiem od okowity; opiewany z wielu tonów podatek gruntowy przyjęliśmy, wprawdzie nie w tej wysokości, w jakiej go dla nas panowie obmyśliliście, aby nas odrazu zrujnować, ale przyjęliśmy bądź co bądź w mierze bardzo podwyższonej Oto trzy główne ustępstwa, któreśmy dotychczas otrzymali, nie na koszt skarbu, lecz na korzyść skarbu. Ale nie użalamy się; uczyniliśmy to dla racyi stanu, dla zgody z drugą połową monarchii i aby usunąć niedobór. A tak nie pozostanie nam nic innego, jak i teraz stanąć na stanowisku głosowania za nowelą.

Jeden z członków prawicy stawił wniosek, żeby całą nowelę odesłać do komisyi z poleceniem, aby z jednej strony wygładziła surowości jej, a z drugiej strony aby wyjęła z niej podatek giełdowy i osobno przedstawiła. Zdaje mi się, że celu pierwszego możnaby dopiąć o wiele prościej; już tu możemy złagodzić surowości, a wszakże imieniem tej strony Izby wymieniłem już w ogólnych zarysach poprawki, które wnosić będziemy. Z drugiej strony atoli mylicie się, jeśli wam się zdaje, że można zaprowadzić osobno podatek giełdowy w tej wysokości. *Lex Obresiana* może być zaprowadzona jako podatek osobny; ten zaś jako cząstka teraźniejszego systemu należytości można zaprowadzić tylko w związku z drugiemi cząstkami ustawy o należytościach. Nie mogę naturalnie wyprzedzać faktów, i nie wiem, co wysoka Izba uchwali; co większość uchwali to będzie prawem. Ale wnioskodawcy i tym, którzy może chcą głosować za odesłaniem noweli do komisyi, poczem mało byłoby widoków doprowadzić ją do skutku, radbym dwa względy przypomnieć. Reprezentantów włościańskich radbym zwrócić uwagę, że może niezbyt rychło będzie znów sposobność do uzyskania tak znacznych zasadniczych ulg dla ludności chłopskiej, jak dziś. Jeśli się wam zdaje, że to zdarzy się przy zmianie może systemu, jeśli usłuchacie głosu syren lewicy, jeśli spodziewacie się, że rząd z lewicy da chłopom te ulgi, to mnie osobiście przekonany jestem, że mylicie się, a wnioskuję to z doświadczenia dotychczasowego Gdyby bowiem panowie z lewicy rzeczywiście tyle ciepła mieli w sercu dla chłopów, jak dziś nie mówią, lecz mają — nie wątpię o tem — to oddawna byliby im te ulgi nadali, które my nadać chcemy i które my w porównaniu z tem, co jest w noweli, jeszcze rozszerzyć pragniemy. Po drugie: jeżeli może inni członkowie, oprócz reprezentantów włościańskich, głosować chcą za odesłaniem do komisyi, i mniemaliby, że przez to obalą rząd — nie mam wprawdzie prawa przemawiać imieniem rządu, ani mówić o tem, co rząd zamyśla — to zdaje mi się, że zarówno interesa chłopskie, jak narodowe, które, jak twierdzą, niezupełnie jeszcze są zaspokojone, dziś bądź co bądź, mają więcej widoków zaspokojenia, niż w przyszłości; ci zaś, którzy dziś przyczynić się chcą — nie mówię, że to się stanie — do sprawienia rządowi trudności, zapominają, że gdy kiedyś nastanie zmiana, wtedy ani chłopskie, ani narodowe interesa pielęgnowane nie będą, lecz owszem pod każdym względem będzie wręcz odwrotnie.

Z tych przeto względów, panowie, pozwalam sobie nietylko imieniem naszego stronnictwa oświadczyć, że głosować będziemy za przejściem do dyskusyi szczegółowej, lecz i prosić panów kolegów z prawicy, którzy w tej chwili może się jeszcze wahają, aby i tu złożyli dowód naszej solidarności jak jeden mąż, i aby dziś także wraz z nami głosowali za przejściem do dyskusyi szczegółowej. (*Huczne brawo* z prawicy).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Izby pruskiej.)

W zeszły poniedziałek toczyły się bardzo ożywione rozprawy w Izbie pruskiej nad budżetem ministerstwa wyznań. Dep. Windthorst poruszył przy tej sposobności kwestye kościelne i zapytywał się ministra wyznań, jak się mają obecnie rzeczy z pertraktacyami w Rzymie? Czy rząd ma zamiar przedłożenia w tej sesyi jeszcze projektu organicznej rewizyi ustaw majowych? Dlaczego z katolikami w granicach państwa w tak twardy sposób się obchodzi?

Do wywodów p. Windthorsta przyłączył się poseł Schorlemer-Alst, ubolewając, iż nie ułaskawiono dotychczas arcybiskupów poznańskiego i kolońskiego i biorąc w obronę Polaków, przeciw którym podnoszą się liczne i nieusprawiedliwione niczem zarzuty.

Następnie przemawiał poseł Stablewski, dowodząc bezzasadności twierdzenia, jakoby sprawa polska była główną przyczyną walki kościelnej. Minister wyznań Gossler, odpowiadając na powyższe wywody, twierdził, że Polacy nie wyrzekli się nadziei odbudowania ojczyzny, a duchowieństwo polskie brało udział w tych aspiracyach. Nie taił się z tem ani arcybiskup Przyłuski, ani kardynał Ledóchowski, lubo z początku powstrzymywał agitacye narodowe. Mowca przypomina obchód Sobieskiego i inne manifestacye. „Prasa wasza ciągle zwraca uwagę na solidarność interesów duchownych i narodowych. Póki w Poznaniu nie będzie arcybiskupa, trudno będzie złemu zaradzić. Mamy teraz 9 biskupów, dziesiąty się niedługo znajdzie. Zdezorganizowane kapituły na nowo się organizują, oprócz dwóch. Około 1.400 duchownym pozwolono pełnić obowiązki duszpasterskie. Tylko co do Lowanium, Insbrucku i Rzymu trzymamy się zasady, iż ksiądz, proszący o dyspensę, musi słuchać 3 lata kolegiów na uniwersytecie krajowym. Rząd nie pała żądzą walki i chętnieby przedłożył projekt rewizyjny, gdyby była rękojmia że skutkiem jego będzie zawarcie trwałego pokoju. Ale Rzym zeszedł z drogi praktycznego porozumienia. Do pokoju nie przyjdzie, jeśli hasłem będzie całkowite uchylenie praw majowych, żądanie rękojmi, że nigdy się nie ponowią i zapowiedź nowej walki o szkołę. Po rozprawach piątkowych i sobotnich nie może się rząd oddawać złudzeniu, iżby propozycya rewizyi prawodawstwa majowego mogła się na coś przydać. Ja do wszystkiego jestem gotów i mam szczere chęci. Jeśli niebo mym chęciom pobłogosławi, z pewnością cieszyć się będę".

P. Wehr radby zakończyć walkę kościelną, ażeby nie marnować czasu, potrzebnego na inne sprawy równie ważne. Ale Prusy nigdy nie wyrzekną się W. Ks. Poznańskiego. Kardynał Ledóchowski sprzyjał tym mrzonkom. co udowodnił przyjęciem tytułu prymasa polskiego.

Dep. Reichensperger oświadczył, że postawa rządu względem Polaków nie może się przyczynić do utrzymania jego powagi. „My jesteśmy przywiązani do swojej narodowości, nie miejmy więc tego za złe i Polakom, że im jest także drogą własna narodowość". Mowca liczy na przychylne przyjęcie projektu rewizyjnego przez parlament. Prawodawstwo majowe jest cierniem wbitym w ciało państwa.

Dep. Eynern zastrzegł się przeciw zarzutowi, jakoby narodowcy znieśli zakony i mieli ponosić za to odpowiedzialność, i oświadczył, że frakcya jego zgodzi się na ukończenie walki kościelnej, byleby centrum przedłożyło rozsądne propozycye. Na to oświadczył p. Windthorst. „Jeśli chcecie propozycyj, otóż je macie. Przywróćcie stan, jaki był zapanowania Fryd. Wilhelma IV. Teraźniejszy stan jest to prosty zamach przeciw istocie Kościoła. Smutne położenie obecne jest winą krótkowidzenia ministrów i wzbronienia nam przystępu do uszu królewskich. Jeśli p. Gossler mówi, że obecnie projektu rewizyi nie przedłoży, gdyż taki projekt nie mógłby liczyć na większość w Izbie, niech raczej nie obwija prawdy w bawełnę i niech wprost wypowie, że p kanclerz tego sobie nie życzy. Jeżeli rząd nie zda nam sprawy z rokowań z Rzymem, albo też je zerwie, no! wtedy będziemy wiedzieli, że tu chodzi o wojnę, że mamy w Niemczech być zdani tylko na łaskę; a za to dziękujemy Nowi biskupi są tylko biskupami w więzach. Taki stan do niczego nie doprowadzi Albo kasujcie prawa majowe, albo skwitujcie z wielkich nadziei przywrócenia stałego pokoju".

Na tem przerwano obrady do następnego posiedzenia.

(Petycye polskie w Izbie pruskiej).

Komisya szkolna Izby dep. sejmu pruskiego złożyła sprawozdanie w sprawie petycyj szkolnych W. Ks. Poznańskiego, popartych 57.804 podpisami. — Referent konserwatysta Hangwih, wspomina naprzód o dawniejszych wnioskach i petycyach polskich jakiemi się komisya zajmowała, dalej o protestacyach, jakie posłowie polscy podczas obrad nad budżetem ministerstwa wyznań w sejmie pruskim rokrocznie podnosili. Izba, powiada mowca dalej, nie uwzględniała zażaleń posłów polskich i przechodziła nad niemi do porządku dziennego, stając po stronie rządu, który uznał za pożyteczne ustanowić jeden język wykładowy niemiecki. I dziś nie można się zgodzić na przywrócenie w szkołach wykładu w języku polskim. Referent dopatruje się w petycyach czegoś w rodzaju groźb, i twierdzi, że rząd przecież będzie wiedział, co wobec nich czynić. Polakom może być przykro, iż ich język nie został uznany za państwowy, atoli zdaniem referenta, jest rzeczą nieuniknioną, aby w dorastającą młodzieży wpajać niemieckie sympatye. Polacy, nierozdzielnie związani z Prusami, będą o tyle możliwi, o ile będą w swych żądaniach umiarkowani. Petycye szkolne tymczasem nacechowane są bezgraniczną przesadą. Niezadowolenie w szerokich kołach polskich z pruskiej administracyi i pruskich instytucyj jest powszechne. Wiek cały poważnej pracy nie wystarczył, aby w ogóle polskiej ludności wyrobić niemieckie sympatye. Co się jeszcze nie udało jednemu stuleciu, to się może udać drugiemu. Trzeba więc dalej pracować i wytrwać. Może kiedyś z łona polskiej ludności wyjdą patryoci, którzy czynem będą popierali rząd w niemiecko-narodowych usiłowaniach Referent wnosi, aby wezwać sejm pruski do przejścia nad petycyą, do porządku dziennego.

(Z Petersburga).

Podaną wczoraj za dziennikami niemieckiemi pogłoskę o rychłej dymisyi ministra spraw wewnętrznych, hr. Tołstoja, potwierdza dzisiaj kilka pism rossyjskich. Między innemi *St. Pet. Wied.* donoszą, iż hr. Tołstoj podał się już do dymisyi car jednak waha się jeszcze z jej przyjęciem. Jako ewentualnych kandydatów do teki ministerstwa spraw wewnętrznych tenże dziennik wymienia hr. Pahlena lub senatora Połowcewa.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Petersburga, że w kołach wojskowych panuje wprawdzie szowinizm, któryby pragnął skorzystać z obecnych kłopotów Anglii i zdecydować ostatecznie sprawę Heratu na korzyść dalszych zamysłów Rossyi, koła rządowe jednak, jak i inne poważnie myślące, wstrzymuje od stanowczych kroków rozwaga, opierająca się na tem, że każdy krok decydujący w Azyi środkowej, przyczyniłby się niezawodnie do upadku gabinetu Gladstona i do powrotu torysów do władzy. Sądzą zaś w Petersburgu, że gabinet konserwatywny umiałby znaleźć sposób zjednania sobie innych państw konserwatywnych i wyprowadzić Anglię z tego odosobnionego położenia, w jakiem się teraz znajduje, a którego utrwalenie leży w interesie dalszych planów rossyjskich Anglia wyswobodzona z położenia odosobnionego, mogłaby znaleźć sposobność pomszczenia się na Rossyi, za każdy krok nierozważny w sprawie Heratu, w chwili, kiedyby w grę weszły daleko ważniejsze dla Rossyi sprawy. Korespondent *Polit. Corr.* zapewnia, że wyłuszczonemi tu względami powodują się wszystkie osobistości, mające dziś przeważny wpływ na sprawy zagraniczne.

(Włochy nad Czerwonem morzem.)

Do *Polit. Corr.* piszą z Aleksandyi: Akcya włoska nad Czerwonem morzem dała powód do alarmujących pogłosek wszelkiego rodzaju. Głoszono między innemi, że pomiędzy Anglią a *Włochami* przyszło do niemiłych zarzutów i wyjaśnień, a to głównie z powodu wydanej przez kontradmirała włoskiego Caimi proklamacyi, w chwili wylądowania kolumny okupacyjnej w Massoua Twierdzono, że Anglia podnosiła zażalenia z tego powodu, iż kontradmirał włoski miał oświadczyć w proklamacyi, jakoby Włochy obsadzały Massoua a zarazem i Egipt na bezpośrednie wezwanie Anglii. W ten sposób Włochy chciały się wrzekomo ukryć za plecami Anglii, obarczając ją wszelką odpowiedzialnością, co też wywołało niepożądane dla Anglii protesty W. Porty. Pogłoski te utrzymują się uporczywie, pomimo zaprzeczeń; a w obec tego nie będzie bez znaczenia ogłoszenie dosłowne proklamacyi, która się dostała w oryginale korespondentowi *Polit. Corr.* Pismo to opiewa w swej pierwotnej osnowie:

„Proklamacya do mieszkańców Massouy: Rząd włoski, przyjaźny Anglii, Turcyi i Egiptowi, jakoteż Abissynii, rozkazał mi przystąpić do obsadzenia zbrojnego Massouy, co dziś wykonanem zostaje. Sztandar włoski powiewać będzie obok egipskiego, a królewska marynarka floty włoskiej, jako-

też żołnierze włoscy wylądowujący, przestrzegać będą surowej karności i płacić punktualnie za wszelkie potrzebne dostawy. Wasze zwyczaje i religia wasza uszanowane będą jak najskrupulatniej, ruchu waszego nic nie skrępuje, ale przeciwnie starać się będę o to, ażeby wam stosunki handlowe ułatwić, i zapewnić was przytem mogę o najprzychylniejszych zamiarach rządu włoskiego. Postępujcie z nami jak z przyjaciołmi, gdyż jesteśmy nimi, nie zaniedbujcie jak przedtem swoich interesów i zajęć, a będziecie zadowoleni. Kontradmirał, naczelny wódz marynarki włoskiej na morzu Czerwonem, Caimi."

(Z placu boju w Sudanie)

O ostatniej bitwie pod Abukleą pisze korespondent *Daily News* co następuje:

„Abuklea była znowu widownią silnego starcia. Dnia 16 b. m., w chwili gdy transport chorych i rannych wyprawiony został, ukazały się o trzeciej z południa na drodze z Metammeh oddziały Arabów. Kompania piechoty i mały oddział Royal Irish zostały przeciwko nim wysłane. Nieprzyjaciel powziął zamiar obejść nas bokiem i odciąć nam odwrót. Na szczęście generał Buller pomyślał wcześnie o wzmocnieniu swojej pozycyi O 3 godzinie ukazały się z dala nowe oddziały jazdy nieprzyjacielskiej. Przybywali po trzech lub pięciu i zajmowali pozycyę o 1600 metrów od nas odległą. Około czwartej godziny przybyła znaczna ilość kawaleryi nieprzyjacielskiej a każdy z jeźdźców otoczony był pieszymi wojownikami. Ponieważ liczba nieprzyjaciół z każdą chwilą wzrastała, wojska angielskie ruszyły naprzód do ataku. Pod ogniem karabinów angielskich nieprzyjaciel cofnął się nieco, wysuwając lewe swe skrzydło ku wzgórzom na północny wschód. Z pagórka mogliśmy dokładnie widzieć siły nieprzyjacielskie. Za kawaleryą stał również długi szereg strzelców. Na lewem skrzydle w prawidłowym ordynku wojskowym stały kolumny piechoty różnej broni. O godzinie 5tej piechota arabska cofnęła się na drogę do Berberu. Jednak w godzinę później rozwinęli Arabowie celny przeciw nam ogień i utrzymywali go aż do zachodu słońca. W nocy też dręczył nas ciągle nieprzyjaciel a sposób prowadzenia tej walki świadczył, iż nowożytne zasady sztuki wojennej, nie są mu zupełnie obce."

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Jozefsdorf, w powiecie mieleckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 1 0 zł.

† **Hr. Józef Drohojowski,** syn hr. Stanisława Seweryna i Maryi z hr. Baworowskich, były właściciel dóbr Balice, emer. c. k rotmistrz ułanów, po krótkiej chorobie umarł w naszem mieście dziś nad ranem licząc lat 55. Zmarły znaną był powszechnie osobistością, a ci, którzy mieli sposobność patrzeć na niego z bliska, mogli poznać i ocenić prawdziwe zalety jego umysłu i charakteru, do których w pierwszym rzędzie należało gorące zamiłowanie w archeologii i sztuce, oraz uznanie dla każdej poważnej pracy w dziedzinie literatury, sztuki i życia publicznego. Pozostawił też po sobie bardzo cenny zbiór starożytności. Sw. p. Drohojowski jeszcze wczoraj po południu zdrów zupełnie, znajdował się w towarzystwie przyjaciół; wieczorem powalił go atak apoplektyczny, po którym już go wszelka pomoc lekarska, chociaż natychmiastowa, nie zdołała ocalić. Po kilkugodzinnych cierpieniach, zgasł na ręku przyjaciół, którzy na wiadomość o tak niespodzianem nieszczęściu licznie pospieszyli do jego łoża. Żywe też współczucie wiadomość ta wywrze bezwątpienia i w dalszych a szerokich kołach przyjaciół i znajomych zmarłego. Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godzinie 11 przed południem.

— **Komitet jubileuszowy św. Metodego** powziął na posiedzeniu, odbytem dnia 25 lutego b. r pod przewodnictwem Najprzewielebniejszego ks. biskupa Morawskiego, następujące uchwały: *a*) Zaprosić do grona swego pp. obywateli lwowskich: Czajkowskiego Damiana, Getritza i Michalskiego Michała. *b*) Wydać odezwę z uwiadomieniem, że pielgrzymka uda się do Welehradu na dzień 5 lipca b. r *c*) Urządzić w kraju obchód uroczysty w dniu oznaczyć się mającym w porozumieniu z Najprzew. biskupami innych dyecezyj. *d*) Złożyć w Welehradzie stosowne „Votum" i porozumieć się w sprawie wykonania tegoż z komitetem krakowskim *e*) Wejść w bezpośrednie rokowania z zarządami kolei Karola Ludwika, Czerniowieckiej, Północnej i Państwowej, w celu uzyskania możliwych ulg w cenach jazdy

(*s*) **Ze świata.** Wczorajszy świetny i jak zawsze miły raut u hr. Alfredowej Potockiej urozmaicili amerykańscy antispirytyści swojemi rzeczywiście zajmującemi produkcyami *à la Cumberland*, będącemi dzisiaj w modzie w całym świecie. Owe *trio* antispirytystów (2 mężczyzn, jedna dama) wędrujących wykonało, kilka rzeczy bardzo udanych, które wywołały oklaski zgromadzenia, a do najbardziej sensacyjnych epizodów wieczoru, należało odgadywanie przez żeńską reprezentantkę owej spółki antispirytystycznej najrozmaitszych przedmiotów, które jej towarzyszowi podawały osoby, znajdujące się w salonie; fenomenalnemi były niezawodnie ćwiczenia z dziedziny mn motechniki, wykonywane przez jednego z członków trupy. Produkcye w rodzaju D a v e n p o r t a z zawiązanemi rękami w szafie, bardzo się podobały. W końcu wśród ogólnej ciemności wywoływano duchy, które jednak na szczęście budziły raczej wesołość niż trwogę. Amerykanie ci mają zamiar dać kilka we Lwowie przedstawień, które ściągną zapewne liczną publiczność.

— **Uczta dla Żeleńskiego,** twórcy opery *Konrad Wallenrod*, daną będzie stanowczo jutro, t. j. w piątek, o godzinie 9 wieczorem, w sali Koła literacko-artystycznego. Lista do dziś wieczora w lokalu Koła otwarta.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Kałuszu, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 9 kwietnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **W stowarzyszeniu rękodzielników** „Gwiazda", odbędzie się w niedzielę, amatorskie przedstawienie. Odegraną zostanie komedya w 1 akcie St. Dobrzańskiego *Złoty Cielec*, tudzież poemat dramatyczny w 1 akcie A. Urbańskiego *Dramat jednej nocy* i obrazek ludowy w 1 akcie ze śpiewami Wł. Anczyca *Flisacy*.

— **P. Helena Modrzejewska** opuściła w niedzielę Warszawę, udając się drogą na Berlin do Paryża. Według zawartego kontraktu, znakomita artystka stanąć ma na dzień 16 marca w Londynie, a po ukończeniu gościnnych występów w stolicy Anglii, uda się jeszcze na rok jeden w artystyczną podróż po Ameryce.

— **Czerwony Krzyż.** W dniu 7 b. m. urządzono na dworcu kolejowym w Podwołoczyskach staraniem wydziału tamtejszego kasyna oraz biura powiat. stowarzyszenia Czerwonego Krzyża w Skałacie, wieczorek z tańcami, z którego uzyskano jako czysty dochód kwotę 38 zł. 55 ct.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we czwartek, 26 b. m., po raz pierwszy *Konrad Wallenrod*, opera w 4 aktach a 5 obrazach Władysława Żeleńskiego. — Jutro, w piątek, 27 b. m., *Fedora*, dramat w 4 aktach W. Sardou. — W sobotę, 28 b. m., po raz drugi *Konrad Wallenrod*. — W niedzielę, 1 marca, po południu: *Deputowany z Bombignac*, komedya w 3 aktach z francuskiego, wieczorem *Kościuszko pod Racławicami*, obraz historyczny w 5 aktach Wł. L. Anczyca. — W poniedziałek, 2 marca, przedstawienie benefisowe Elżbiety Skalskiej. — We wtorek, 3 marca, po raz trzeci *Konrad Wallenrod*. — We środę, 4 marca. Na dochód p. Romana Żelazowskiego: *Kean*, komedya w 5 aktach Aleksandra Dumasa. — W piątek, 6 marca, odbędzie się uroczyste przedstawienie *Krakowiaków i Górali*, jako w stuletnią rocznicę urodzin Karola Kurpińskiego. — Pan Władysław Bogusławski, współpracownik *Kuryera Warszawskiego* były reżyser tamtejszych teatrów, słynny krytyk teatralny i autor znakomitej rozprawy o teatrze pod tytułem *Siły i środki naszej sceny*, przybył do Lwowa na dzisiejsze przedstawienie *Konrada Wallenroda*, jako sprawozdawca *Kuryera Warszawskiego*. Również przybył z Warszawy p. Maryan Gawalewicz, znany literat i autor granych u nas jednoaktówek *Barkarola* i *Bibiński*. Z Krakowa przybyli w charakterze sprawozdawców: *Czasu* profesor muzyki p. Bylicki, a *Reformy* dr. Steibelt, muzyk.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Piotr Parkoła, zarobnik dzienny, mający lat 26, pracując wczoraj przy gaszeniu wapna, przy ulicy Zygmuntowskiej, przez własną nieostrożność wpadł do wapniarki, z której go wydobyto bezzwłocznie i odwieziono do głównego szpitala. Zdaje się, że wapno wypaliło nieszczęśliwemu oczy, gdyż do teraz nic nie widzi.

= **Kradzież koni.** W nocy na 24 b. m. skradziono w Skniłówku, powiatu lwowskiego, księdzu Onufremu Zacerkiewnemu, z zamkniętej stajni parę koni, a to: 5-letniego maści kasztanowatej z wysoko podciętym ogonem i podstrzyżoną nad czołem grzywą, boki wytarte od postronków, i 3-letniego konia maści kasztanowatej, z podciętym ogonem, niezaprzęganego, z białą gwiazdką na czole; obydwa nie były kute, wartości 150 zł.; zaś dzierżawcy tamtejszemu wózek stary z zepsutem kołem a wreszcie szleje u tamtejszych gospodarzy Antoniego Buhaja i Haławy. Ślad za skradzionemi końmi prowadził ku Basiówce.

= **Zapiski policyjne.** Skradziono p. Samuelowi Altfertowi, w podwórzu hotelu pod l. 26 przy ulicy Żółkiewskiej, z wozu, dwa worki zawierające 10 skórek z tchórzów, 3 z lisów, 7 zajęczych, 40 z królików, wszystkie garbowane, oraz 9 kilo włosienia, 7 jelenich rogów, 168 cielęcych żołądków i 210 cielęcych pęcherzy, wartości 60 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w majątku swoim Parczenczewie pod Lesznem w Poznańskiem, Aleksander hr. z Sienna Potworowski; w Piotrkowie, w Królestwie, notaryusz przy tamtejszym sądzie okręgowym, Kazimierz Ebert, autor licznych prac z dziedziny prawa. ogłoszonych w *Gaz. Sądowej*; w Lublinie b oficer wojsk polskich Ferdynand Sierzputowski.

— **O zejściu lodów** na rzekach Wiśle, Wisłoce i Sanie, w obrębie powiatu tarnobrzeskiego, otrzymaliśmy następujące sprawozdanie: W nocy na 18 b. m. ruszyły lody na Wisłoce, a ponieważ Wisła jeszcze stała, przeto od wybiegu do Gawłuszowic zatorowała się kra Wisłoki. Tego dnia po południu ruszył także lód na Wiśle poniżej wybiegu Wisłoki i wraz ze wspomnianym zatorem odpłynął pod Zaduszniki, gdzie się znów zatrzymał do południa dnia następnego. Ruszywszy znowu, lód przepłynął swobodnie do Nagnajowa, gdy na przestrzeni od tamy nr. 4 pod Machowem do tamy nr. 19 pod Miechocinem utworzył się zator, który stał do południa dnia 20 b. m. Tegoż dnia po południu, gdy woda wzniosła się do stanu 180 cm. nad 0, ruszył lód całą masą i już bez żadnej przeszkody, ileże stan wody podniósł się jeszcze o 20 cm., odszedł do granicy Królestwa. Kra na Wiśle od Lapiszowa odeszła jeszcze dnia 19 b. m przy stanie 70 cm., a na Sanie od Skowierzyna dnia 20 b. m przy stanie 65 cm. nad 0. Grubość lodu wynosiła 16 do 30 cm. Cały ten pochód lodów odbył się zupełnie normalnie, a wspomniane zatory nie spowodowały nigdzie wystąpienia wody z łożyska, nie wywołały przeto żadnych groźnych następstw.

— **Generał Gordon w Galicyi.** Od hr. Izydora Dzieduszyckiego otrzymał *Czas* następujące pismo: „Wyczytawszy wzmiankę o pobycie w domu ś. p. ojca mego Aleksandra, generała Gordona, muszę prosić szanowną redakcyę o łaskawe sprostowanie. — Rzeczywiście bawił z r. 1850 na 1851 w Izydorówce oficer pułku pieszego szkockiego przez kilka miesięcy dla polowań na grubego zwierza. Był nim jednak nie generał Gordon, znany wskutek obecnych wypadków, lecz Renaleyn Gordon Cumming, słynny wówczas z przygód i podróży w południowej Afryce myśliwy, autor cenionego dzieła, opisującego zwiedzone przezeń kraje. Zresztą generał Gordon urodził się dopiero w r. 1833, podczas gdy wspomniany gość moich rodziców miał w roku 1850 już za sobą, nietylko kilkoletnie przeprawy na przylądku Dobrej Nadziei, lecz służbę wojskową w Indyach Wschodnich. Wyraz „Gordon" zaś, który wprowadził prawdopodobnie w błąd podającego wiadomość tę szan. redakcyi, nie jest nazwiskiem, przyłączonem do osoby, lecz nazwiskiem, noszonem przez kilka tysięcy członków klanu szkockiego, a więc rodzajem przydomka."

— **Wyrok śmierci.** W niedzielę publikowano w Peszcie żandarmowi Michałowi Lakatos wyrok śmierci, zatwierdzony przez najwyższy trybunał wojenny węgierskiej obrony krajowej. Wyrok miał być wykonany w poniedziałek rano. Lakatos z zemsty zamordował kolegę swojego. Po wysłuchaniu wyroku okazał głęboką skruchę i przyjął pociechy religijne.

— **Trzęsienie ziemi.** P. Henryk Sienkiewicz w liście do *Czasu* donosi dnia 18 b. m.: „Wczoraj pociąg wiozący Lucypera z całym dworem przejechał pod ziemią w San Remo, pod hotelem *Beau Séjour*, czyli doświadczyliśmy po raz drugi trzęsienia ziemi, skutkiem czego, nie chcąc czekać na trzecie, przenieśliśmy się dziś do Mentony".

— **Brzydki pomysł.** Na jednej z maskarad w Paryżu pojawił się jakiś jegomość przebrany za „cholerę". Odziany od stóp do głów w całun. miał twarz pomalowaną na zielono i żółto. Niesmaczny ten dowcip budził tylko wstręt.

— **Rabusie w wagonie.** W nocy na 19 b. m. podczas podróży koleją żelazną z Wiednia do Lincu czterej złoczyńcy, wydający się za handlarzy serbskich, poczęstowali likierem pewnego kupca, który następnie zasnął twardo, a gdy się obudził, już nie było w wagonie tych towarzyszy, ani w kieszeni jego pugilaresu z kilkuset guldenami.

— **Maskowany topielec.** W miejscowości Kelsterbach wydobyto w ostatni dzień zapust z rzeki Menu zwłoki młodej dziewczyny w ubraniu maskowem. Dotąd nie zdołano sprawdzić osoby tej ofiary samobójstwa lub zbrodni.

— **Spadek po żebraku.** Zmarły przed miesiącem w Wilnie żebrak, który siadywał zwykle u wrót cmentarza Rossy, zostawił w nędznych swych łachmanach zawinięty kapitał około 60 000 rubli wynoszący. Rodziny nie miał. Znaczną tę sumę zdołał zebrać 70-letnią żebraniną.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie.

(Ciąg dalszy.)

W sprawie wniosku delegata p. Stanisława Gniewosza, co do zmian statutu i ordynacyi wyborczej, przedkłada komisya rewizyjna następujące sprawozdanie: Według § 2 statutów Tow. kred. ziemsk. można uzyskać pożyczkę na każdą majętność tabularną, która według zasad, przyjętych do ocenienia wartości, przedstawia hipotekę dla pożyczki przynajmniej 500 zł. Gdy zaś w czasie zatwierdzenia statutów (w roku 1841) tylko pożyczki na podstawie iloczynu podatkowego były udzielane, przeto mogła być przyjęta do Tow. kred. taka tylko majętność tabularna, która przynajmniej 10 zł. m. k. podatku gruntowego i domowego bez dodatków opłacała. Według § 3 ordynacyi wyborczej, służy prawo wybierania delegatów każdemu właścicielowi majętności tabularnej, który mógłby zaciągnąć pożyczkę w Tow. kred. Wobec postępującej ciągle parcelacyi dóbr tabularnych i tworzących się ustawicznie licznych, bardzo drobnych ciał tabularnych, których ilość w niektórych powiatach do paru set dochodzi, wzrasta niepomiernie liczba osób, uprawnionych do wyboru delegata na zgromadzenie ogólne Tow. kred.

Według zdania, które zyskało przewagę na ostatniem Zgromadzeniu ogólnem, przy sposobności sprawdzenia wyboru delegata z powiatu rzeszowskiego, przysłuża prawo wyboru delegata każdemu, chociażby tylko kilkadziesiąt sążni kwadratowych posiadającemu właścicielowi tabularnego ciała, pożyczką Towarzystwa łącznie obciążonego i na tej podstawie Zgromadzenie uznało głosy włościan z Krasnego za ważne, pomimo, iż wszyscy razem tylko 8 zł. w. a. podatku gruntowego opłacają.

Po takiej uchwale nie możnaby odmówić uznania ważności takich głosów i w innych okręgach, z czego wynika, że już dziś posiadacze drobnych ciał tabularnych, powstałych z parcelacyi, mają przy głosowaniu na delegata przewagę niewątpliwą w wielu powiatach nad właścicielami tych majętności ziemskich, które parcelacyi nie uległy, i wystarczy rozparcelowanie jednego lub dwóch majątków, aby w każdym powiecie taką ilość wyborców włościan utworzyć.

Dla lepszego objaśnienia przytacza komisya, iż już obecnie w powiecie złoczowskim w Łahodowie jest 47, w powiecie brodzkim w Niestanicach 55, w powiecie rohatyńskim w Lipicy górnej 74, w powiecie sanockim w Besku i Milczy 72, w powiecie brzozowskim w Iskrzyni 76, w powiecie sądeckim w Chomranicach 100, w powiecie jasielskim w Glinniczkach 112, w powiecie jasielskim w Wrocance 107, w okręgu wielickim w trzech miejscowościach 130 głosów wirylnych, przez parcelacye pojedyńczych dóbr tabularnych powstałych, a w niedługim czasie przybędzie do tych licznych już głosów wirylnych jeszcze ogromny zastęp uprawnionych, a to z tego powodu, że włościanie, nabywający majątek tabularny, nie odrazu takowy tabularnie dzielą, jednak w krótkim czasie dla niedogodności współwłasności, do utworzenia osobnych korpusów przystąpić będą zniewoleni, w skutek czego np. w powiecie nowotargskim, w dwóch wsiach, Maniowej i Obidowej, 326 takich uprawnionych do głosowania posiadaczy przybędzie. (C. d n.)

* **Wiec austryackich fabrykantów likieru, spirytualiów i octu** odbędzie się dnia 2go marca w Wiedniu, w sali pierwszego dolno-austryackiego stowarzyszenia przemysłowego. Dla obrad ułożono następujący program: 1) Ogólne zebranie fabrykantów likieru, spirytualiów i octu tej połowy Monarchii, stwierdza gwałtowny wzrost nielegalnej i nieopodatkowanej fabrykacyi likierow i wódek, ze strony nieuprawnionych do tego, wnosi przeto, aby wybrany przez nie komitet, poczynił kroki, celem uchylenia tego rodzaju nadużyć, podkopujących w wysokim stopniu nasz przemysł. 2) Zebranie uchwala wysłać petycyę do rządu, aby wyrób likierów i spirytualiów, ze względu na to, iż pokątni fabrykanci posługują się szkodliwemi zdrowiu substancyami i farbami, został podciągnięty pod koncesyonowany przemysł i aby, przy udzielaniu nowych koncesyi, lub przenoszeniu dotychczasowych, na osoby trzecie, wymagany był dowód uzdolnienia. 3) Zebranie uważa, urzędową i sanitarną kontrolę, za nieodzowną, także przy tych, którzy zajmują się tylko handlem i wyszynkiem likierów i spirytualiów, a to, celem nabycia pewności, czy ci nie fabrykują nieprawnie tych trunków i czy posiadają zezwolenie na prowadzenie handlu; kontrola ta ma rozciągać się także na handlujących winem, olejami eterycznemi i osencyami 4) Zebranie uchwala utworzenie ogólnego związku wszystkich austryackich fabrykantów likierów, spirytualiów i octu a to, w celu strzeżenia i popierania własnych interesów. 5) Zebranie uchwala udać się z prośbą do rządu o nałożenie wyższego niż dotychczas cła na zagraniczne likiery. 6) Wybór komitetu, który ma wykonać uchwały wiecu. 7) Ewentualne wnioski i powzięcie uchwał.

OSTATNIA POCZTA

W programie podróży Najd. Cesa- wiczowstwa zajdzie — jak donosi Zeitung — mała zmiana. Z powo- król grecki zasłabł lekko, i zmuszo- nie opuszczać przez dni kilka swo- apartamentów, Ich Ces. Wysokości do Aten dopiero z powrotem -Damaszku.

Przedwczoraj złożyli wizytę panu mini- wyznań i oświecenia, baronowi adowi, prawie wszyscy przebywają cnie w Wiedniu biskupi austryaccy.

---

pana ministra barona Conrada przedwczoraj na posłuchaniu deputa- czeskich i niemieckich zastępców nau- w Pradze. Pan Minister oświad- zajmuje się już od dłuższego cza- prawą zastępców nauczycieli, ale, że wodu braku środków finansowych, nie- mógł wpłynąć na polepszenie ich lo- ro jednak komisya budżetowa przy- jednomyślnie rezolucyę, dążącą do po- nia losu zastępców nauczycieli, prze- Minister spodziewa się, iż wkrótce mógł znaczną część suplentów za- wać rzeczywistymi nauczycielami. De- ta była także u radcy dworu Krisch- u krajowego inspektora szkolnego.

Listę uczestników konferencyi bisku- uzupełnia dzisiejszy *Vaterland* dodając ierze w niej także udział administrator dyecezyi lwowskiej obrządku gr. kat. Sylwester Sembratowicz.

Tenże dziennik zapewnia, iż wszystko, donoszą dzienniki o przebiegu konferen- polega tylko na domysłach i zbyt łych kombinacyach, uczestnicy jej bo- związani obowiązkiem utrzymania aw w tajemnicy, nie mają zgoła ża- stosunków ze światem dziennikar-.

Presse przytacza depeszę wiedeńską do , w której powiedziano, iż trudno li- na to, aby oprócz budżetu, przedłoże- o ugodzie z koleją Północną i ustawy -dynamitowej, został załatwiony na obe- sesyi, który bądź z innych większych przedmiotów. Wszystko też za tem zdaje się mawiać, iż Rada państwa zosta- zamknięta mową tronową dnia 24 ca.

W kołach Izby panów zamierza- o ile możności przyspieszyć obrady nad przedłożeniem kongrualnem, właściwa też misya złoży w czasie najbliższym swoje sprawozdanie.

Sprawozdanie komisyi konferen- afrykańskiej, przedłożone i przyję- na przedwczorajszem posiedzeniu, rozpa- się na dwie części. Pierwsza, rzeczowa wiera przepisy o neutralności terytoryum ngo, tudzież o sposobach jej utrzymania, ej o systemie wolności handlu, o żeglu- na rzekach Kongo i Niger, wreszcie o- muje reguły, mające obowiązywać na przyszłość przy zajmowaniu „bezpańskich" terytoryów. Druga część określa formę ra- fikacyi traktatu.

Ostatnie posiedzenie konferencyi za- powiedziano na dzień dzisiejszy.

Z Wilna piszą do *Dziennika Poznań- kiego*, iż tam w tym czasie wystawioną zo- stała w urzędzie gubernialnym na sprzedaż publiczną majętność Podgaj, w powiecie osieńskim położona, a do Chlewińskich na- leżąca. Do licytacyi zgłosił się generał in- żynieryi Kierbedź, któremu car Aleksan- der II nadał za wielkie jego usługi Rossyi ddane, prawo nabywania dóbr na Litwie Rusi, prawo do tej chwili nie odwołane, nawet nie mogące być odwołanem, bo en. Kierbedź nie dopuścił się żadnego przestępstwa. Tymczasem generał-guberna- tor Kochanow odniósł się do rządu guber- nialnego wileńskiego i polecił mu nie dopu- szczać do licytacyi generała Kierbedzia. Naturalnie, że rząd gubernialny zastosował się do rozkazu, w skutek tego powyższą majętność nabył Rossyanin.

Według programu uroczystości św. Metodego, opracowanego przez sło- wiańskie Towarzystwo dobroczyn- ności w Petersburgu, a przez synod za- twierdzonego, we wszystkich miastach w cerkwiach prawosławnych w przeddzień u- roczystości odprawione będą nabożeństwa popołudniowe, a w sam dzień jej liturgie z modlitwami i przemowami. W Kijowie i Kazaniu odbędą się także procesye i mo- dlitwy na placach miejskich. W Chersonie i Astrachanie, gdzie poraz pierwszy rozległo się nauczanie Apostołów Słowiańszczyzny, projektowana jest pielgrzymka z Sewastopola do chersoneskiej pustelni.

Journal des Débats uderza na ministerstwo marynarki, które dla uzupełnienia potrzebnej liczby oficerów dla floty w Tonkinie, dezorganizuje służbę marynarki u wybrzeży. *Journal des Débats* ubolewa, że marynarka francuska wtak złym znajduje się stanie, że nawet wojny z Chinami nie może prowadzić bez ogołocenia z niezbędnej straży wybrzeży francuskich.

Przy odsłonięciu pomnika Ledru Rollin, o czem doniósł wczorajszy telegram, przypuszczane były przed samą statuę tylko osoby zaproszone. Mowy mieli: Floquet, Madier de Montjou i kilku innych ze skrajnej lewicy. Wszyscy wielbili Ledru-Rollina jako twórcę głosowania powszechnego. Ministrowie i przyjaciele rządu powstrzymali się od zabierania głosu, gdyż intransygenci grozili demonstracyą, gdyby ktokolwiek z reprezentantów umiarkowanych przemówił.

Dnia 23 b. m. odbyło się w Bruksellí zgromadzenie robotników, na którem Volders żądał interwencyi władz municypalnych na rzecz robotników, pozbawionych zajęcia, i podwyższenia płacy za robotę. Następnie udało się zgromadzenie w pochodzie, ażeby przez delegacyę z 15 robotników przedstawić prezesowi gabinetu Bernaert żądania robotnicze. Po południu przyjmował tę samą delegacyę burmistrz Buls. Spokój i porządek nie zostały ani na chwilę zakłócone.

Z Londynu donoszą do *Poll Corr.*, że utworzenie w Kairze komisyi międzynarodowej, której ma być poruczone opracowanie szkicu dla regulacyi kwestyi kanału Suezkiego, jest wykonaniem dawno już podnoszonej myśli, którą obecnie wznowił sam gabinet angielski.

Opróżnione po generale Earle stanowisko komendanta objąć ma dotychczasowy szef sztabu generalnego angielskiej wyprawy sir Ewelin Wood, a szefem sztabu ma być mianowany generał major Dormer.

O pogłoskach ustąpienia Mussurusa baszy, posła tureckiego w Londynie, piszą do *Pol. Corr*: Był jakiś czas rzeczywiście, kiedy relacyom Mussurusa baszy o trudnych widokach porozumienia Porty z Anglią nie dawano wiary w Konstantynopolu i niezadawalający dla Turcyi obrót spraw jemu przypisywano i wtedy była mowa o zmianie poselstwa. W ten sposób przyszła do skutku misya specyalna Fehmi baszy, ale właśnie ta misya wzmocniła stanowisko Mussurusa, gdyż przekonano się na W. Porcie wkrótce, że sprawozdania posła zwyczajnego nie były przesadne, ale całkiem prawidłowe i dla tego dawny poseł pozostanie na swojem stanowisku.

Większość dzienników włoskich ocenia nader przychylnie oświadczenia Granvilla, nadmienia jednak, że jakkolwiek nie istnieje traktat pisemny włosko-angielski, to są jednak ustne zobowiązania.

Popolo Romano mówi o ewentualnej kooperacyi włosko-angielskiej pod Kassalą. Akcya ta rozpoczęłaby się jednak prawdopodobnie dopiero po ustaniu pory deszczów w Sudanie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 lutego. Najj. Pani wyjechała wczoraj po południu do Amsterdamu.

Berlin, 26 lutego. *Reichsanzeiger* ogłasza rozporządzenie naczelnego prezesa regencyi wrocławskiej, zakazujące dowozu z Austro-Węgier nierogacizny, a to dla powstrzymania zarazy pyskowej i racicowej.

Dubrownik, 26 lutego. Przy pięknej pogodzie i spokojnem morzu, Najd. Cesarzewiczowstwo przybyli na yachcie *Miramare* wczoraj o godzinie 3 min. 10 po południu do Lacromy. Całe miasto uroczyście przystrojone. Mieszkańcy w najrozmaitszy sposób wyrażają swoją radość z powodu przybycia Najd. Państwa.

Dubrownik, 26 lutego. Najd. Cesarzewiczowstwo zostali powitani w Lacromie przez namiestnika generała Jovanovica, starostę i komendanta żandarmeryi. Pogoda jest prześliczna. Wczoraj wieczorem urządzono wspaniałą iluminacyę. Wiele domów było ozdobionych przezroczami i cyfrą Najd. Państwa. Port i wzgórza do późnej nocy jaśniały ogniem bengalskim. Tłumy ludu przeciągały ulicami, wydając okrzyk na cześć Ich Ces. Wysokości.

Wiedeń, 26 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych wniesiono następujące przedłożenia rządowe: O dodatkach do podatków stałych w Krainie, o ustępstwach przy budowie kolei Mühl-Kreis, o kolejach lokalnych Lwów-Rawa ruska. Hatna-Kimpolung-Hliboka-Berhomet z odnogą Karapcziu-Czudin i kolei lokalnej Lublana-Stein, wreszcie o zwolnieniu od stempla podań w sprawie wyjątkowego zezwolenia na małżeństwa.

Dep. Neuber i towarzysze uczynili wniosek o obniżenie podatku konsumcyjnego w Wiedniu do miary, obowiązującej w innych gminach miejskich.

Izba przekazała projekt ustawy o powiększenie na kolejach państwowych parku przewozowego, komisyi budżetowej.

Wniosek dep. Richtera w sprawie ceł zbożowych, odesłano do komisyi ekonomicznej.

Projekt ustawy o przedłużenie stanu wyjątkowego w okręgu sądowym kotarskim i wniosek dep. Chlumeckiego w sprawie uwolnienia od podatków i należytości spółek robotniczych, opartych na wzajemności, przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Sprawozdanie rządowe o opodatkowaniu piwa przyjęła Izba do wiadomości, przekazując zarazem odnośne petycye rządowi, celem poczynienia odpowiednich zarządzeń.

Dep. Wiesenburg i Menger interpelowali p. prezesa gabinetu w sprawie przedłożenia projektu ustawy o polepszeniu bytu materyalnego dyurnistów.

Izba 161 gł. przeciw 131 głosom odrzuciła wniosek dep. Schönerera, aby wezwać komisyę dla należytości skarbowych, by w przeciągu dni 14 przedłożyła Izbie projekt ustawy o opodatkowaniu giełdy.

Następne posiedzenie w piątek.

Wiedeń, 26 lutego. (*Tel. pr.*) Do tutejszych dzienników donoszą, iż w skutek propozycyj Francyi toczą się pomiędzy mocarstwami rokowania w sprawie zwołania dyplomatycznej konferencyi biegłych, a to w celu uregulowania sprawy komunikacyi przez kanał suezki. Anglia wprawdzie stawia pewne trudności, jest jednak nadzieja, że sprawa weźmie obrót pomyślny. O zamiarze zwołania konferencyi zawiadomiono także W. Portę.

Wiedeń, 26 lutego. (*Tel. pryw.*) Konferencya biskupów potrwa niezawodnie jeszcze dni kilka, gdyż, oprócz znanych przedmiotów, mają być na niej roztrząsane inne jeszcze kwestye, a w pierwszym rzędzie sprawa święcenia niedzieli.

Wiedeń, 26 lutego. Izba panów przyjęła wczoraj, bez zmiany i zgodnie z redakcyą Izby deputowanych, przedłożenie o zmianie i uzupełnieniu dotychczasowej ustawy przemysłowej, odrzucając poprawkę Bezeckiego, odnoszącą się do dzieci nie mających lat 14. Pp. Ministrowie handlu i rolnictwa, tudzież referent Blome przemawiali za niezmiennem przyjęciem projektu. Ks. kardynał Schwarzenberg oświadczył, iż życzyłby sobie, aby dnie świąteczne postawione były na równi z niedzielami, nie wnosi jednak poprawki, ponieważ pragnie, by projekt stał się jaknajrychlej ustawą.

Następne posiedzenie w piątek.

Petersburg, 26 lutego. (*Tel. pr.*) Prasa rossyjska przemawia za rychłem obsadzeniem Heratu, a to celem uniknięcia dalszych komplikacyj z Anglią. W kołach wojskowych popierają również myśl zajęcia Heratu.

Darmstadt, 26 lutego. W drugiej Izbie oświadczył minister stanu Finger, iż kwestya ponownego obsadzenia stolicy biskupiej w Moguncyi znajduje się zawsze w jednem i tem samem stadyum, gdyż przedewszystkiem Kurya powinna podać rękę do zawarcia pokoju.

Paryż, 26 lutego. Rada municypalna, 52 gł. przeciw 2 głosom, przyjęła mocyę, naganiającą politykę kolonialną rządu, o ile takowa dotyczy dalekich wypraw. Prawica wstrymała się od głosowania. Jednogłośnie mocyę, wypowiadającą sympatye żołnierzom i marynarzom.

Paryż, 26 lutego. Z Shanghai telegrafują: Obiega pogłoska, że admirał Courbet obsadził wyspę Pootoo na wschód Chusan, poczem powrócił do Formozy.

Paryż, 26 lutego. (*Tel. pryw.*) *France* dowiaduje się, że zawiązano pośrednie rokowania w interesie załatwienia francusko-chińskiego zatargu.

Paryż, 26 lutego. Niejaki Balthasar uderzył pięścią po dwakroć bardzo silnie ministra handlu Rouviera w chwili, gdy tenże wracając z posiedzenia Izby, przechodził przez *Quai d'Orsay*. Minister instynktownie odpowiedział dwukrotnem silnem uderzeniem, które napastnika powaliło na ziemię. Balthasar jest dalekim krewnym ministra, i napastował go od dłuższego czasu, domagając się nadania urzędu i pieniędzy. Napastnik został aresztowany.

Londyn, 26 lutego. Na zgromadzeniu konserwatywnych oświadczył Salisbury, iż zdaje mu się, że przewódcy jego stronnictwa, pomimo trudnego położenia, byliby gotowi objąć rządy, na wypadek, gdyby gabinet przy głosowaniu nad wnioskiem wotum nagany, poniósł porażkę.

W Izbie gmin obradowano dalej nad wnioskiem o udzielenie gabinetowi wotum nagany.

Londyn, 26 lutego. (*Tel. pryw.*) Według tutejszych dzienników, większość parlamentu uchwali wotum nagany dla gabinetu, co stanie się powodem zmiany ministerstwa. Królowa poruczy najprawdopodobniej lordowi Salisbury, złożenie nowego gabinetu.

Londyn, 26 lutego. Do *Biura Reutera* telegrafują z Capstadt: Komisarz angielski w kraju Damara, Palgrave, odbył konferencyę z tamtejszymi kacykami, którzy oświadczyli gotowość uznania panowania brytyjskiego.

Kair, 26 lutego. Oddział angielski pod dowództwem Brackenburyego przybył d. 22 b. m. do miejscowości, oddalonej około mil 40 od Abuhamedu, a w przemarszu przez miejsce, w którem został zamordowany pułkownik Stewart, znalazł karty wizytowe Stewarta i różne papiery konsulów Herbina i Powera. Brackenbury rozkazał zniszczyć posiadłości głównych sprawców morderstwa.

Bruksela, 26 lutego. Wczoraj znowu 3000 górników węglarskich porzuciło pracę w kopalniach. Obecnie świątkuje już około 9000 robotników.

Paryż, 26 lutego. Izba, 316 gł. przeciw 175 głosom, przyjęła podwyższenie cła zbożowego. Odtąd cło ogólne będzie wynosić 3 fr. od 100 kilo. Izba przyjęła dalej cło w wysokości 6 fr. 60 cent. od zboża pozaeuropejskiego, dowożonego z portów europejskich.

Rząd wynajął dalsze parowce lad przewożenia węgla i zapasów żywności do Tonkinu.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W teatrze hr. Skarbka.

We czwartek dnia 26 lutego 1885.

Po raz pierwszy:

KONRAD WALLENROD

Opera w 4ch aktach a 5ciu obrazach. Słowa Zygmunta Sarneckiego i Władysława Noskowskiego. Muzyka Władysława Żeleńskiego.

Akt I. p. t. Na Litwie. Akt. II. Wybór. Akt III. Uczta. Akt IV. Sąd. Odsłona V. „Zgon".

Nowa garderoba. Nowe dekoracye pędzla p. Dülla. Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. J. Myszkowski.

OSOBY:

Konrad Wallenrod [Alf.]	p. Florjański
Aldona	pni Arklowa
Halban	p. Jeromin
Arcykomtur	p. Kiezman
Witołd	p. Laskowski
Orlandi (minstrele)	pni Kasprowiczowa
Clavigo (minstrele)	pni Boeskaj
Krzyżak pierwszy	p. Koncewicz
Krzyżak drugi	p. Łomiński
Rycerz pierwszy	p. Wojnowski
Rycerz drugi	p. Nowiński
Rycerz trzeci	p. Fedyczkowski
Rycerz czwarty	p. Guberski
Mniszka	pna Wajgel

Kapłani, Litwini, Litwinki, paziowie, bardowie, dzieci, lud — Rzecz dzieje się: akt pierwszy na Litwie, drugi trzeci i czwarty w Malborskiej katedrze, i w okolicach Malborskiego zamku.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884 podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany, po południu o godz. 4 min. 37 pociąg osobowy i o godz. 2 min 50 w nocy pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min. 42 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 31 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg osobowy i o godz. 7 min. 10 wieczór pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 lutego 1885.

Hotel George'a

Pp. M. hr. Łoś z Bortkowa. B. Horodyski z Krogulca. I. Maniewski z Cześnik. B. Komarnicki z Pobocza. S. Homolacz z Balic.

Hotel Europejski

Pp. I. Poniatowski z Kijowa. T. Szymanowski ze Spassowa. W. Czerkowski z Rossyi. L. Czekoński z Czortkowa. K. Jarucki z Tomaszowa. L Ehrenreich z Tomaszowa. A. Suchanek ze Stryja.

Hotel Langa

Pp. A. Witosławski z Brodów Dr. W. Ornstein z Brodów. F. Weber z Wiednia A. Brandl z Wiednia. E. Schretter z Janiszówki. A. Dörman ze Złoczowa.

Hotel Angielski

Pp. Z. Madejski z Jabłonicy. M. Mieczkowski z Warszawy. F. Jastrzębski z Ustrzyk-górnych.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie). z dnia 26 lutego 1885.

Barometr 743.30mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 3.4 C. Psychrometr wilgotny— 4.1°C. Prężność pary 3.0mm. Wilgoć 85 %. Zachmurzenie 2. Wiatr SE1. Ozon 7

Temperatura powietrza — 2.7°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 770 20mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 3.4°C

Najniższa temperatura w nocy— 3.4 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0 mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49^\circ 50'$ $\lambda = 41^\circ 41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 27 lutego 1885

E. = 12^m $51,^s_{92}$. $\Theta_0 = 22^h$ 29^m $40,^s_{91}$.

Zachód słońca 26go lutego o 5h. 35m. 3; wschód o 18h. 49m., 3.

W lutym nastąpi ostatnia kwadra księż. 6d 12h 13m, 7; nów 14d 15h 57m, 9; pierwsza kwadra 22d 0h 7m, 1; pełnia 28d 17h 36m, 5.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie [illegible] ziemnym (Apogeum) 9d 13h, 5; w punkcie p[illegible] ziemnym (Perigeum 25d 13h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały mies[iąc] dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdz[iwe] południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na luty dla Lwowa 76[illegible] średnia temperatura $-1^\circ,_5$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

25 lutego 1885	2h	9h
Stan barometru w milimetr.	$739,_{99}$	$739,_{98}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+2,_6$	$-0,_{16}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$0,_0$	$-0,_9$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$3,_1$	$4,_1$
Wilgotność powietrza względna w %.	56	94
Stan nieba.	1	1
Kierunek wiatru.	ene.	ene.
Moc wiatru.	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2h $0,^{mm}_0$.		
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $+3,_0$		
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $-3,_0$		
Elektryczność powietrza, woltów	+*	+*

(N. B. 26/2 1885 od 12h w połud., do w połud. 27/2 1885).

Przy wietrze przeważnie wschodnim i temperaturze średniej dnia około 0°, stan nieba zmien[ny], powietrze miernie wilgotne, pogodnie, mgła niew[ielka].

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 25 lutego 1885.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	271	25	274	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	221	75	225	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	237	—	242	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	100	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	75	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	50	100	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	60	97	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	60	99	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	—	92	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	102	20	103	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	72	5	82
Dukat cesarski	5	76	5	86
Napoleondor	9	76	9	86
Półimperyał	10	06	10	16
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	29	1	31
100 marek niemieckich	60	25	60	95
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 23 lutego 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.60	83.75
luty-sierpień	83.70	83.85
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	84.10	84.25
kwiecień-październik	84.15	84.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.20	138.70
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	141.75	142.50
„ „ 1864 po 100 zł.	174.60	175.—
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	153.50	154.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.40	99.55
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	107.30	107.45
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.50
Galicyi	102.50	103.50
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	102.60	103.30
Węgier	103.—	103.50
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.75	108.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306.—	306.55
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	655.—	660.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	866.—	867.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	527.—	529.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.75	237.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2447	2452
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	271.50	272.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	221.50	222.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	307.70	308.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	143.70	144.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	181.—	181.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 40 l.	98.25	98.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	96.75	97.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.70	100.20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.70	100.20
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.—	101.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.60	102.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.25	100.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.50	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.75	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 prc. w srebrze z r. 1865	82.75	83.25
z r. 1867	90.50	90.80
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	46.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50

	płacą	
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.10	[illegible]
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.20	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.—	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	[illegible]
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	[illegible]
Waldsteina po 2 zł. m. k.	29.75	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.—	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	[illegible]
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	[illegible]
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	[illegible]
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	[illegible]
Londyn za 10 ft. szt.	124.25	1[illegible]
Paryż za 100 fr.	48.97.50	49.[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.81.—	5.[illegible]
„ pełnej wagi	5.78.—	5.[illegible]
Korona	—.—.—	[illegible]
20-frankówka	9.80.—	9.[illegible]
Rossyjski imperyał	10.09.—	10.1[illegible]
Talar związkowy	—.—.—	[illegible]
Srebro	—.—.—	[illegible]
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	[illegible]
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	[illegible]
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	[illegible]
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.—	[illegible]

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 25 lutego 1885.

	zł.
Jednolity dług państwa w banknotach	83[illegible]
„ „ „ w srebrze	84[illegible]
Renta w złocie	107[illegible]
5 prc. austr. rent marcowa	99[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	866[illegible]
„ „ kredytowego	305[illegible]
Londyn	124[illegible]
Srebro	—[illegible]
Napoleondor	9[illegible]
Dukat cesarski men.	5[illegible]
100 marek niemieckich	60[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 9131. (1179 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Parankę Goral z Dobraczyna marnotrawczynią ustanawiając kuratorem Pawła Lewickiego

Sokal, dnia 27 lipca 1884.

L. 4831. (1244 1—3)

Anna Wach, włościanka z Ulicka za rębanego uznaną została za marnotrawczynię i ustanowiono dla niej kuratora w osobie Andrucha Łazara z Ulicka zarębanego.

C. k. sąd powiatowy

Niemirów, 8 sierpnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9820. (1196 3—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Parańki i Jana Łukaszewskich zawiadamia się, że powodu zgłoszenia przez Nachmana Morgenstern w myśl §. 7 a. b. ust. z dnia 27 lipca 1871, nr. 96 dz. pr. p. prawo własności do wykazu hipotecznego 262 gminy katastr. Kamionki strumiłowej ustanowiono dla nich kuratora w osobie Jerzego Łukaszewskiego z Kamionki strumiłowej i wyznaczono do przesłuchania tegoż, termin na dzień 27 lutego 1885, o godz. 10 rano

Z c. k. sądu powiatowego.

Kamionka-Strumiłowa, d. 31 grudnia 1884.

L. 9674. (1283 1—3)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia Jana Jaruntowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że na skutek prośby c. k. uprz. gal. akc Banku hipotecznego we Lwowie pod dn. 7 lutego 1885 l. 6189, przeciw niemu i współpozwanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 3920 zł. w. a. z pn., wydany i dla niego kuratorem adw. dr. Majewski, zastępcą zaś kuratora p. adw. dr. Juliusz Popiel ustanowionym został.

C. k. sąd krajowy wzywa zatem Jana Jaruntowskiego, by doniósł o miejscu swego pobytu do tutejszego sądu i ustanowionemu kuratorowi lub innemu pełnomocnikowi swemu dał informacyę do obrony praw swych, w przeciwnym razie możliwe złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Lwów, dnia 24 lutego 1885.

L. 98. (941 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, że na dniu 1 marca 1883 zmarł w Baranich peretokach Władysław Skirmunt z pozostawieniem kodycylu pisemnego z 24 lutego 1883.

Gdy temuż sądowi nie jest wiadomem czy komu przysługa prawo do dziedziczenia do jego spadku przeto wzywa się wszystkich tych, którzy z jakiego kolwiekbądź tytułu prawnego zamyślają do tego spadku wystąpić z swoimi pretensyami, ażeby swoje prawa dziedziczenia w przeciągu jednego roku licząc od daty poniżej umieszczonej w tutejszym sądzie się zgłosili po wykazaniu swoich praw spadkowych swoje oświadczenia do tego spadku wnieśli, w przeciwnym razie spadek dla którego tymczasem p. dr. Władysława Wejdę adwokata w Sokalu, jako kuratora spadkowego się ustanawia z tymi, którzy do spadku się oświadczyli przeprowadzonym i tymże przyznanym będzie.

Sokal, 14 stycznia 1885.

L. 1443. (1191 1—3)

W skutek pozwu tutaj dnia 31 stycznia 1885, l. 1443 wniesionego i do rozprawy pisemnej zadekretowanego Juliusza hr. Dieduszyckiego przez adw. dr Moszyńskiego we Lwowie przeciw 1) Leokadyi, Feliksowi, Julianowi, Marceli, Eugeniuszowi, Wawrzynie i Elżbiecie Dobrzańskim, Wacławowi Michałowi Ambroziewiczowi Karolowi Skic i ich spadkobiercom, wszystkim z życia i miejsca pobytu nie znanym, do rąk ustanowić się mającego kuratora, i 2) c. k. Prokuratori Skarbu imieniem wys. Skarbu we Lwowie, o uznanie wszystkich na cenie ku pna sumy 600 hol. niegdyś Karola Skica w depozycie sądowym przechowanej, ciężących sum z pn. za zgasłe, ustanowiono tychże z życia i miejsca pobytu nieznanych pozwanych i ich spadkobierców, na wspólny koszt i niebezpieczeństwo kuratora tutejszego adwokata dr Kwiatkowskiego z substytucyą tut. adw. dr. Buczyńskiego, z którym rozprawa według istniejących przepisów przeprowadzoną będzie. Wzywa się więc wyż nazwanych pozwanych i ich i z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców lub prawonabywców, aby albo innego zastępcę sobie wybrali, i tegoż tutejszemu sądowi wskazali, albo też wszelkie środki do obrony i prawa służące ustanowionemu kuratorowi powierzyli, w przeciwnym bowiem razie wszelkie złe skutki z zaniedbania tego wynikać mogące, sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 7 lutego 1885.

L. 2449. (1252 1—

C. k sąd obwodowy w Tarnowie daje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Aleksandrowi Rodeckiemu pto. 12801 zł. 29 ct. w. a. z p. dla niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Rodeckiego kuratorem adw. dr. Psarskiego z zastępstwem adw. dr. Pietrzyckiego ustanowiono.

W Tarnowie, dnia 21 lutego 1885.

L. 4861. (1182 3—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, w myśl §. 49 instrukcyi do ustawy wojskowej, plan podróży i czynności, dotyczący uzupełnienia wojska w r. 1885 w Galicyi.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór się odbędzie	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu		Miejsce poboru
			Marcu	Kwietniu	Marcu	Kwietniu	
		Stryj	18. Dolina		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12. 13, 14, 16, 17.		Stryj
		Dolina		10. Kałusz	19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2, 8, 9.	Dolina
	1	Kałusz		25. Stryj		11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24.	Kałusz
9.	1	Żydaczów	2. Zydaczów 14. Stryj		3, 4, 5, 6, 7, 9. 10, 11, 12, 13.		Zydaczów
		Brzozów	1. Brzozów		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.		Brzozów
		Dobromil	17. Dobromil	1. Przemyśl	18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.		Dobromil
10.	1	Przemyśl				2, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17. 18, 20.	Przemyśl
		Bochnia	1. Bochnia		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19. 20.		Bochnia
		Chrzanów	21. Chrzanów	12. Kraków	23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2, 7, 8, 9, 10, 11.	Chrzanów
	1	Kraków powiat				13, 14, 15, 16, 17, 18, 20. 21, 22, 23.	Kraków
		Wieliczka	1. Wieliczka		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18.		Wieliczka
13.	1	Kraków miasto	19. Kraków		20, 21. 23, 24, 26. 27, 28.		Kraków
		Skałat	1. Skałat		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13.		Skałat
		Tarnopol	14. Tarnopol	10. Zbaraż	16, 17, 18, 19. 20, 21, 23, 24. 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2, 8. 9.	Tarnopol
	1	Zbaraż		23. Tarnopol		11, 13, 14, 15, 16. 17, 18, 20, 21, 22.	Zbaraż
15.	1	Trembowla	14 Trembowla 28. Tarnopol		16, 17 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27.		Trembowla
		Gorlice	1. Gorlice		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.		Gorlice
		Grybów	17. Grybów		18, 19, 20. 21, 23, 24, 26.		Grybow
	1	Limanowa	27. Limanowa	14. Nowy Sącz	28, 30, 31.	1, 2, 7, 8, 9, 10, 11, 13.	Limanowa
		Nowytarg	1. Nowy Targ		2. 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10. 11, 12, 13.		Nowy Targ
20.	1	Nowy-Sącz	14. Nowy Sącz		16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2.	Nowy Sącz
		Kołomyja	20. Kossów		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19.		Kołomyja
	1	Kossow			21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2.	Kossów
24.	1	Śniatyn	1. Sniatyn 13. Kołomyja		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12.		Sniatyn
		Lwów miasto			2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18.		Lwów
	1	Lwów powiat			19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2, 8, 9, 10.	Lwów
		Zółkiew	2. Zółkiew		3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.		Zółkiew
30.	1	Sokal	17. Sokal	2. Lwów	18, 19, 20. 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31,	1.	Sokal
		Ropczyce	1 Ropczyce		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17.		Ropczyce
	1	Rzeszów	18. Rzeszów		19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20.	Rzeszów
		Tarnobrzeg	1. Tarnobrzeg		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13.		Tarnobrzeg
		Mielec	14. Mielec		16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30.		Mielec
40.	1	Kolbuszowa	31. Kolbuszowa	18. Rzeszów		1, 2, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17.	Kolbuszowa
		Krosno	1. Krosno		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9. 10, 11, 12, 13, 14.		Krosno
		Lisko	15. Lisko	2. Sanok	16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1.	Lisko
45.	1	Sanok				8 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17 18, 20, 21. 22, 23, 24.	Sanok
		Brzeżany	17. Podhajce		2, 3. 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11 12, 13, 14, 16.		Brzeżany
		Podhajce		1. Buczacz	18, 19. 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.		Podhajce
	1	Buczacz		24. Brzeżany		2, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23.	Buczacz
		Rohatyn	1. Rohatyn		2, 3, 4. 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.		Rohatyn
		Bobrka	17. Bóbrka		18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30.		Bóbrka
55.	1	Przemyślany	31. Przemyślany	16. Brzeżany		1, 2, 8, 9. 10, 11, 13. 14, 15.	Przemyślany
		Myślenice	1. Myślenice		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.		Myślenice
	1	Wadowice	17. Wadowice		18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2, 7, 8.	Wadowice
		Biała	1. Biała		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14. 16. 17.		Biała
56.	1	Żywiec	17. Żywiec	9. Wadowice	18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2. 7. 8.	Żywiec
		Dąbrowa	1. Dąbrowa		2, 3. 4, 5, 6, 7, 9, 10. 11.		Dąbrowa
		Brzesko	12. Brzesko		13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26.		Brzesko
	1	Tarnów	27. Tarnów		28, 30. 31.	1, 2, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18.	Tarnów
		Pilzno	1 Pilzno		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10.		Pilzno
57.	1	Jasło	11. Jasło 31. Tarnów		12. 13. 14. 16, 17, 18, 19, 20 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30.		Jasło

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór się odbędzie	Dnie podróży w miesiącu Marcu	Dnie podróży w miesiącu Kwietniu	Dnie czynności w miesiącu Marcu	Dnie czynności w miesiącu Kwietniu	Miejsce pobo[ru]
		Tłumacz	2. Tłumacz		3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18.		Tłumacz
	1	Horodenka	19. Horodenka	3 Stanisławów	20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2.	Horodenka
		Stanisławów	15. Bohorodczany		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.		Stanisławów
		Bohorodczany	27. Nadwórna		16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26		Bohorodczany
58.	1	Nadwórna		14. Stanisławów	28, 30, 31.	1, 2, 8, 9, 10, 11, 13,	Nadwórna
		Sambor	15. Staremiasto		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.		Sambor
	1	Staremiasto	25 Sambor		16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24.		Stare miasto
		Drohobycz	1. Drohobycz		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21.		Drohobycz
77.	1	Turka	22. Turka	11. Sambor	23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2, 8, 9, 10.	Turka
		Brody	1 Brody		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24.		Brody
	1	Kamionka str.	25. Kamionka str.	17. Złoczów	26, 27, 28, 30, 31.	1, 2, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16.	Kamionka str.
80.	1	Złoczów			16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2, 8, 9, 10, 11.	Złoczów
		Gródek	13. Rudki		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12.		Gródek
	1	Rudki	27. Gródek		14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26.		Rudki
		Mościska	1. Mościska		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.		Mościska
		Jaworów	15. Jaworów	1. Rawa	16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.		Jaworów
89.	1	Rawa		21. Gródek		2, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20.	Rawa
		Łańcut	1. Łańcut		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28.		Łańcut
	1	Nisko	29 Nisko	15. Jarosław	30, 31.	1, 2, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14.	Nisko
		Cieszanów	1. Cieszanów		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.		Cieszanów
90.	1	Jarosław	17. Jarosław		18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 2. 8, 9, 10, 11.	Jarosław
		Borszczów	1. Borszczów		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17.		Borszczów
	1	Zaleszczyki	18. Zaleszczyki		19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30.		Zaleszczyki
		Czortków	12. Husiatyn		2, 3, 4 5, 6, 7, 9. 10, 11.		Czortków
95.	1	Husiatyn	29. Czortków		13. 14 16, 17. 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26. 27, 28.		Husiatyn

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 14 lutego 1885

L. 1119. (1192 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że Aleksander Agopsowicz przeciw Władysławowi Dembińskiemu i Tekli Dembińskiej pozew wekslowy o zapłacenie sumy 300 zł. w. a. do c k sądu wniósł i o wydanie nakazu zapłaty prosił.

Ponieważ pobyt zapozwanej Tekli Dembińskiej nie jest wiadomym, przeto przeznaczył tut. sąd do jej zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo pozwanej adw. dra Malawskiego z substytucyą adw. dra Brzeskiego na kuratora, celem doręczenia nakazu zapłaty i zastępowania pozwanej w niniejszym sporze.

Tym edyktem przypomina się pozwanej, aby się w przeznaczonym czasie albo osobiście stawiła, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzieliła lub też innego obrońcę obrała i tut. sądowi oznajmiła, inaczej z jej opóźnienia wynikające skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

W Tarnowie, dnia 5 lutego 1885.

L. 2746. (1142 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Krymskiego, iż przeciw niemu jako akceptantowi wekslu z daty Kraków 25 kwietnia 1884 z terminem zapłaty à vista na 150 zł. w. a. opiewającego, następnie przeciw Antoniemu Wierzejskiemu jako wystawcy tegoż wekslu i przeciw Leonowi Zygmuntowi i Stanisławowi Krupskiemu jako indosantom tegoż, wydany został w skutek pozwu wekslowego Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie de praes 28 stycznia 1885 l. 2746 o zapłacenie resztującej sumy wekslowej 142 zł. w. a., nakaz zapłaty z dnia 30 stycznia 1885 l. 2746. W celu doręczenia Henrykowi Krymskiemu powyższego nakazu zapłaty ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Paszkowskiego, któremu rzeczony nakaz doręcza.

Kraków, dnia 30 stycznia 1885.

L. 777. (1206 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie w sporze pisemnym Jadwigi hr. Dunin Borkowskiej zamężnej hr. Mniszech przeciw Sabinie Goldenbergowej o uznanie, że prawo opugnowania aktu działu z daty Lwów dnia 13 lipca 1862 zgasło i o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Ulanów i Przędzel z przyległościami prawa zastawu dla sumy 2500 zł. ustanawia dla pozwanej, której miejsce pobytu niewiadome, kuratora ad actum w osobie adwokata dra Reicha z zastępstwem adwokata dra Bindera i o tem Sabinę Goldenbergową w tym celu zawiadamia, aby albo kuratorowi środki obrony udzieliła lub też innego pełnomocnika ustanowiła.

Rzeszów, dnia 5 lutego 1885.

L. 1379. (983 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wydaje edykt, wzywając posiadacza wekslu z daty Dembica dnia 3 sierpnia 1884 na 500zł. w. a. opiewającego, trzy miesiące od daty w Dembicy na własne zlecenie płatnego, przez Lazara Perlsteina jako akceptanta podpisanego, w którym podpisu Mojżesza Goldberga jako wystawcy brakowało — by w dniach 45 przedłożył takowy ile że tenże za umorzony i nieważny by uznany został.

W Tarnowie, dnia 5 lutego 1885.

L. 809. (1195 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Janowie podaje do wiadomości, iż dnia 30 grudnia 1884 zeszedł ze świata Salamon Leib Fuchs z Janowa nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ stąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do jego spadku, przeto wzywa wszystkich którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku' w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem p. Adam Frank z Janowa ustanowiony został za kuratora spadkowego, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie owegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek zostanie Państwu jako bezdziedziczny wydany.

C. k. sąd powiatowy

Janów, dnia 6 lutego 1885.

L. 1378. (982 3 3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w ślad art. 73 u. w. wydaje edykt z wezwaniem do dzierzącego weksel z daty Dembica dnia 3 sierpnia 1884, na 300 zł. opiewający, 4 miesiące od daty w Dembicy na zlecenie Mojżesza Goldberga płatny, przez Lazara Perlsteina jako akceptanta podpisany przedłożenia takowego sądowi w dniach 45 od ogłoszenia edyktu rachując, ile że takowy za umorzony i nieistniejący zostanie uznany.

W Tarnowie, dnia 5 lutego 1884.

L. 8823 (1181 3—3)

C. k. sad krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem nieznanego z miejsca pobytu Bernharda Grudera, iż celem doręczenia nakazu zapłaty ts. z dnia 18 lutego 1885, l. 8391 o zapłacenie sumy wekslowej 106 zł. 64 ct w. a. z pn. ustanowił dla tegoż kuratora w osobie adw. dr. Dąbrowskiego z substytucyą adw. dr. Lehmana.

Lwów, dnia 19 lutego 1885.

L. 1038. (1207 3—3)

C k. sąd obwodowy w Rzeszowie ustanawia w celu doręczenia niewiadomym z miejsca pobytu Jadwidze Barylskiej i Katarzynie Stępyrowej uchwały hipotecznej z dnia 21 grudnia 1883, l. 7296 na mocy której gmina miasta Rzeszowa za właścicielkę dotąd Katarzyny Wojdałowiczowej własnych części realności pod lk. 317 w Rzeszowie zaintabulowoną została, dla nich kuratorem adw. dr. Reicha a jego zastępcą adw. dr. Bindera i zawiadamia o tem obie nieobecne dla strzeżenia swych praw.

Rzeszów, dnia 12 lutego 1885

L. 3378. (940 3—3)

C. k. sąd powiatowy uwiadamia Pawła Konowalczuka z miejsca pobytu nieznanego, że dnia 22 maja 1873, zmarł w Pyszotach w Rosyi Tanasko Konowalczuk, chałupnik ze Zalesia, bez testamentu, i takowego wzywa, aby do roku od dnia dzisiejszego deklaracyę spadkową wniósł — gdyż inaczej rozprawa spadkowa przeprowadzoną będzie z Grzegorzem, Anną, Maryą i Demkiem Konowalczukami i kuratorem nieobecnego Matijem Sołowij ze Zalesia.

Mielnica, 31 maja 1883.

L. 3318. (939 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Petra Prociuka, iż w dniu 4 kwietnia 1879 zmarła w Filipkowcach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Anna Prociuk, do której spuścizny on z ustawy jest powołany i wzywa go, aby w prze[ciągu] roku od ogłoszenia edyktu w sądzie [...] szym do spuścizny tej się deklarował, inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszają[cymi] się spadkobiercami i kuratorem jego Pr[...] Petryk przeprowadzoną zostanie.

Mielnica, 30 czerwca 1884.

L. 1071. (101[...]

C. k. sąd powiatowy miejsko [...]wany w Brzeżanach z miejsca poby[tu nie]wiadomego Gabryela Rath niniejszy[m edy]ktem zawiadamia, że dlań na jego k[oszt i] niebezpieczeństwo kuratorem dr. Sch[...] adwokata w Brzeżanach, ustanowił i te[mu] kuratorowi decyzyę apelacyjną z 18 cze[rwca] 1884, l. 10517 doręczył.

O tem zawiadamia się Gabryela [...] z poleceniem, aby się do ustanowionego [ku]ratora zgłosił, lub innego zastępcę obrał i o tem sądowi doniósł, inaczej [...] uchwały w tej sprawie zapaść mające [kura]torowi z prawnym skutkiem doręczane [...]

Brzeżany, 4 lutego 1885.

L. 861. (1235 3–[3)]

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu [za]wiadamia z miejsca pobytu niewiadom[ego] Stefana hr. Zamojskiego, że przeciw ni[emu] wnieśli Süssmann Stary i Eliasz Hirth [de] praes 16 grudnia 1883 l. 16502 poz[ew o] 300 zł. z pn, że ustanowiono dla niego [ku]ratorem adw. dr. Tarnawskiego z zas[tęp]stwem adw. dra Rosenbacha i poleca pozwanemu, aby względem swej obro[ny z] kuratorem się porozumiał lub innego [peł]nomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie [przy]pisać będzie musiał.

Przemyśl, dnia 28 stycznia 1885

L. 3158. (1140 3–[3)]

C. k. sąd krajowy zawiadamia dr. [An]drzeja Jeża z miejsca pobytu niewiadom[ego] iż przeciw niemu na żądanie Towarzys[twa] zaliczkowego w Krakowie wydano naka[z za]płaty sumy wekslowej 120 zł. z pn. i u[sta]nowiono dla niego kuratorem ad actum [adw.] dra Kazimierza Smolarskiego w Krak[owie] i wzywa go, aby kuratorowi środki ob[rony] podał, lub pełnomocnika ustanowił i o [tem] sądowi doniósł.

Kraków, dnia 3 lutego 1885.

Licytacye.

L. 12302. (1240 1—3)

Dnia 23 marca 1885 22 kwietnia 1885 27 maja 1885 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie realność pod lk. 36 4/4 w Buczaczu położona nietabularna Katarzyny Mochnaty i ś. p. Jana Mochnatego własna, celem ściągnienia pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Buczaczu w kwocie 100 złr. zpn. Cena wywołania 108 złr. wadyum 10 złr. 80 cnt. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 19 grudnia 1884.

L. 7219. (1217 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 3/8 do Jana i Maryanny Chrapkowiczów należących części realności pod nk. 383 na Kęckich gorach położonej, na pokrycie pretensyi S Kriegera w sumie 100 złr. zpn w sądzie w 2 terminach, w dniach 24 marca i 29 kwietnia 1885 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 234 zł. $37\frac{1}{2}$ cnt. w. a. wadyum 24 złr. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 29 kwietnia 1885 godzina 3 po południu.

Kęty, dnia 30 grudnia 1884.

L. 15681. (1278 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wyznacza celem sprzedaży realności pod lk. 129 w Czortkowie położonej niegdyś Ludwika Andlera obecnie Osyassa Meiera Schapiry i Chaima Wallacha własnej ku zaspokojeniu pretensyi banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 11469 złr. 30 cnt. wraz z 7prc. odsetkami od 19 listopada 1882 kosztami już przyznanemi i obecnie w kwocie umiarkowanej przyznanych 14 złr 27 ct. termin na 19 marca 1885 o godz. 9 rano w zabudowaniu sądowem przy którym to terminie realność powyższa pod warunkami 25 lutego 1882 l. 1932 określonemi w numerach 93, 94 i 95 Gazety Lwowskiej ogłoszonemi z tą odmianą że zakład tylko 5prc. ceny szacunkowej to jest 455 zł. wynosi, za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 9100 zł. zadatek 5prc.

Reszta warunków które w tut. registraturze przejrzeć można zostają niezmienione. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Czaczkowski.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 15 stycznia 1885.

L. 1609. (1270)

W ogłoszonym w skutek uchwały c.k. sądu obwodowego w Kołomyi z 31 grudnia 1884 do l. 12759 w numerach Gazety Lwowskiej 30, 32 i 33 z 7go, 10go i 11go lutego 1885 edykcie sprzedaży dóbr Czernelica ...aja Petrowicza własnych zaszłą omyłką w słowach „dóbr Czernelica z przyległościami Kocówka, Androchowka" prostuje się na „dóbr Czernelica I z przyległościami Kosówka i Andruchówka".

Kołomyja, 21 lutego 1885.

L. 12193. (1268 1—3)

Celem ściągnięcia należnych galicyj. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie sum 906 złr. 25 cnt. i 906 złr. 25 cnt. wa zpn. przedsięwziętą zostanie na dniu 24go marca 1885 i 14 kwietnia 1885 zawsze o godzinie 10 rano w biurze IV przymusowa licytacya sprzedaż dóbr Debesławce z przyległościami Fracz czyli Michałówka, w tutejszym powiecie położonych wykazem hipotecznym l. 108 objętych a według karty B poz 8 Seliga Scharfa i Mortka Bolchowera własnych.

Cenę wywołania poniżej której rzeczone dobra sprzedane nie zostaną, stanowi wartość takowych przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 50758 złr. wa. a wadyum 10prc. tej sumy wywołania tj. sumę 5076 złr. W razie nie przyjścia do skutku sprzedaży przy powyższych dwóch terminach wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 21 kwietnia 1885 o godz. 10 rano w biurze IV.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć lub odpisać można w tutejszej registraturze.

O czem się między innymi i A. L. Winklera z życia i miejsca pobytu niewiadomego tudzież tych wierzycieli którzyby po dniu 28 listopada 1884 do hipoteki weszli lub którymby uchwały wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Freudenberga.

C. k. sąd powiatowy

Kołomyja, 18 grudnia 1884.

L. 12150. (1269 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego rozpisaną została w celu ściągnięcia kwoty 371 złr. 37 cnt. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Marcina i Anny Patkowskich w Kołomyji pod nr. $1992/_4$ położonej w trzech na dzień 27 marca 1885, 24 kwietnia 1885 i 29 maja 1885 każdym razem na godzinę 10 przed poł. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1200 złr. w. a. która służyć będzie oraz za cenę wywołania na o statnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 120 złr. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub któ rzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adwokata dr.a Zakrzewskiego został ustanowionym wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 18 grudnia 1884.

L. 11847. (1201 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal akc. banku hipotecznego przeciw Peisachowi Langsamowi o 1868 złr 24 ct. odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności pod l. k. 30 i 31 w Sanoku położonej wedle dom. T. pag. 31 n. 8 haer. i pag. 91 n. 10 haer. dłużnika Peisach Langsama własnych w dniach 17 marca 1885, i 21 kwietnia 1885. zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 14000 złr.

Wadyum 1400 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest dr. Aleksander Iskrzycki.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, 27 stycznia 1885.

L. 5271. (1202 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Zbarażu odbędzie się w dniach 18 marca 1885, i 16 kwietnia 1885, zawsze o godzinie 11 rano, w celu ściągnięcia kwoty 974 złr. 31 ct. w. a. z pn., na rzecz Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 3 st. 400 now. w Zbarażu położonej, wedle księgi gruntowej dla Zbaraża dom. II. nov. pag. 123 n. 4 haer do masy spadkowej ś. p. Augusta Mazewskiego należącej.

Cena wywołania 1013 złr. 13 ct.

Zakład 101 złr 33 ct.

Realność przy obydwu terminach tylko za lub nad cenę szacunkową sprzedaną zostanie; w razie niesprzedania wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 21 maja 1885, o 9 godzinie rano.

Kratorem nieznanych wierzycielów ustanowiono pana Leopolda Kukawskiego c. k. notaryusza w Zbarażu.

C. k sąd powiat wy.

Zbaraż, dnia 27 listopada 1884.

L. 18532. (1274 1—3)

Dnia 24 kwietnia 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 15/3 w Burczycach starych w powiecie Samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Filipa Jetter jako prawonabywcy Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom H nuśki Maznik, Piotrowi i Ddmytrowi Maznik pto 174 złr. 84 ct. a. w. z pn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 złr. a. w., wadyum 25 złr. a. w. Realność na tym terminie za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć. Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Steuermanna z sub-tytucyą adwokata dr. Witza w Samborze.

C. k. sąd powiatowy md.

Sambor, dnia 15 stycznia 1885

L. 7652 (1216 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż do małż. Anny Maryanny, Józefy, Franciszki i Antoniny Nyców należącej połowy realności w Pisarzowicach pod Nk. 15 położonej, na pokrycie pretensyi Berty Windholzowej w sumie 500 zł. z pn. w sądzie w dwóch terminach: w dniach 26 marca i 30 kwietnia 1885, każdym razem o godz 10 z rana.

Cena wywołania 3403 zł. 52 kr. wadyum 341 zł. kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 30 kwietnia 1885 godz. 3 popołudniu.

Kęty, 31 grudnia 1884.

L. 181. (1253 1—3)

C k sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podafe do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 66 zł. 98 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 53 w w Iwaczowie dolnym położonej, wedle wyk. hip. l. 202 Matwija Żuka własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 24 kwietnia, 28 maja i 30 czerwca 1885, każdym razem o godź: 9 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 8 stycznia 1885.

L. 4283. (1197 1—3)

Dnia 26 marca, 23 kwietnia i 28 maja 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymus wa publiczna sprzedaż budynku szpitalnego w Lutowiskach położonego do gminy wyznaniowej izraelickiej miasteczka Lutowisk należącego, wraz z ogródkiem do tego budynku należącym a to na zaspokojenie wierzytelności Seinwla Weiniga w kwocie 164 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 330 zł. wadyum 33 zł. przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska, 28 grudnia 1884.

L. 9525. (1214 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Dolinie odbędzie się na dniu 26 lutego, 26 marca i 30 kwietnia 1885 każdym razem o 11 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 124 w Dolinie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do masy spadkowej Konstantego Horbowego i do Heleny Horbowej należącej na zaspokojenie sumy 26 złr. 67 ct. zpn. na rzecz Semena Biłana. Cenę wywołania stanowi kwotę ocenienia 25 złr. wadyum 3 zł. 50 ct. Warunki licytacyjne i protokół opisania i ocenienia tej realności mogą w sądzie być przejrzane.

C. k sąd powiatowy

Dolina, 26 grudnia 1884.

L. 467. (1088 2—3)

A v i s o.

Vom Militär Aerar werden nach kaufmännischer Usance:

593 Meterzentner Weizenmehl (Zwiebackmehl) für das k. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Przemyśl beschafft werden.

Die bezüglichen Verkaufsanträge müssen bis längstens

3 März 1885 um 11 Uhr Vormittags

bei der k. k. Intendanz des 1 Corps in Krakau eingebracht werden.

Alle näheren auf dieses Geschäft Bezug habenden Bedingungen wurden im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska" vom 19 Februar d. J. verlautbart und können auch an jedem beliebigen Tage bei der k. k. Intendanz des 1 Corps in Krakau erfragt werden.

Von der k. k. Intendanz des 1 Corps in Krakau.

L. 3659. (1198 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Marmorka w kwocie 200 złr. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 marca 1885, 20 kwietnia 1885 i 18go maja 1885, o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym gminy Mikulińce nr. 94 objęt j, do nieobjętej masy spadkowej Abrahama Goldhirscha należącej na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę, wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 650 zł. wadyum 65 zł. wa. Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiego kolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, nie mniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Józefa Kaczkę z Mikuliniec.

Mikulińce, 15 października 1883.

Konkursa.

L. 227. (1157 3—3)

Celem stałego obsadzenia:

1. Posady kierownika w II. szkole pospolitej z płacą roczną 700 złr., prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie 50 złr, dodatkiem za kierownictwo w kwocie 100 złr., dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 300 złr. i dodatkiem służbowym w kwocie 200 złr.

2. Jednej posady nauczyciela w II. i jednej posady nauczyciela w VIII szkole pospolitej z płacą roczną 700 złr. prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie 50 złr. i dodatkiem służbowym w kwocie 100, a względnie 200 złr., rozpisuje się niniejszem konkurs z tą uwagą, że na rzeczone posady prezentuje Rada miasta Krakowa.

Kandydaci, ubiegający się o rzeczone posady winni wnosić podania zaopatrzone należycie dowodami służbowymi, w myśl ustępu c. artykułu 3. ustawy krajowej z r. 1873, do podpisanej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 15 marca 1885.

Kandydaci, którzy uiścili wkładki emerytalne za ubiegłe lata mają dołączyć odnośne dekrety kandydaci nieetatowi winni dołączyć wykaz lat dotychczasowej służby według przepisanego wzoru.

Podania spóźnione lub należycie nie zaopatrzone nie będą uwzględnione.

Z c. k Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

W Krakowie, dnia 31 stycznia 1885.

L. 257/R. s. o. (1185 2—3)

K O N K U R S

na posady nauczycielskie w okręgu szkolnym drohobyckim stale obsadzić się mające:

a) w powiecie drobobyckim:

przy szkołach etatowych jednoklasowych z roczną płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem: w Dobrowlanach, Hubiczach, Kryniсy, Łużku dolnym, Podbuzu, Popielach, Rabczycach, Rolowie i Stronnie; przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 złr. i wolnem pomieszkaniem: w Kołpcu, Michałowicach, Niedźwiedzy, Oparach, Radeliczu, Rychcicach po str. ruskiej i Tynowie.

b) w powiecie turczańskim:

na posadę kierującego nauczyciela przy IV klas. szkole w Turce z płacą 450 złr. dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 złr. i wolnem pomieszkaniem; przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem: w Butli, Chaszczowie, Iłniku, Jabłonce niższej, Jabłonce wyższej, Libuchorze, Rozłuczu, Wołczem i Wysocku niżnem; przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem: w Boberce, Boryni Issajach, Jasienicy zamkowej, Jaworze, Krasnem, Łosińcu, Matkowie, Michniowcu, Mochnatem i Żukotynie.

Ubiegający się o te posady kandydaci i kandydatki mają podania udokumentowane, z wykazem służby według przepisanego formularza zestawionym, przedłożyć najpóźniej do 20 kwietnia 1885 na ręce c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczy za pośrednictwem swych władz przełożonych.

C. k. Rada szkolna okręgowa

w Drohobyczu, dnia 17 lutego 1885.

L. 437/pr. (1251 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady adjunkta przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie ewentualnie przy innym sądzie kollegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w 14 dniach do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, 21 lutego 1885.

L. 230/R. s. o. (1229 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

A) w powiecie samborskim

I. na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 2klasowej w Biskowicach z roczną płacą 240 złr. w. a.

II. na posady nauczycieli w szkołach jednoklasowych:

a) w Dorożowie z roczną płacą 400 i pomieszkaniem.

b) Bilimie, Bylicach, Humieńcu, Kulczycach, Mistkowicach, Rajtarowicach, Rogó nie, i Wołoszczy z roczną płacą 300 złr. i pomieszkaniem.

III. na posady nauczycieli w szkołach filialnych: w Bilince, w Bykowie, Ortynicach, Tatarach, Torhanowicach i Zarajsku z roczną płacą 250 złr. i pomieszkaniem.

B) w powiecie staromiejskim:

I. na posady nauczycieli w szkołach 1klasowych:

a) w Turzem z roczną płacą 400 zł. w. a. i pomieszkaniem.

b) w Grodowicach, w Straszewicach i Strzelbicach z płacą 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

II. na posady nauczycieli przy szkołach filialnych w Koniowie i Laszkach murowanych z roczną płacą 250 złr. i pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad zechcą wnieść swe podania należycie udokumentowane w drodze właściwej najdalej do końca marca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

w Samborze, 15 lutego 1885.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki — garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terakoty i majoliki,a**

w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Nasiona i flance leśne

przesyła za zaliczką na wszystkie stacye kolei i poczt galicyjskich leśnictwo **Zassów pod Czarną,** nasienie sosny 1 złr. 45 cnt., świerka 80 cnt. za funt, roczne flance sosnowe 90 cnt., dwuletnie modrzewie i świerki 1 złr. 50 cnt. za 1000 sztuk. Obstalunki mniejsze posyła się na koszt przenoszące zaś 10 złr. opłatnie. [1186 3—10]

Bez konkurencyi!

Koszule męskie z dobrego trwałego Chiffonu z najcieńszym przodem, pięknie i dobrze szyte, najnowszego kroju — sztuka 1 złr.

Pojedyńcze koszule do łaskawego oglądnięcia na żądanie przesyła się.

M. Beyer i Spółka

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 1.

1079

L. 79. (1080 3—3)

Ogłoszenie.

Przy c. k. zakładzie górniczo hutniczym w Swoszowicach jest do zbycia **machina parowa,** nrządzona na zmienną expanzyę i kondenzacyę o sile 25 koni w dobrym stanie.

C. k. Zarząd górniczo hutniczy w Swoszowicach.

Zakład wodoleczniczy

w Sassowie 1129 3-3

jest do wydzierżawienia.

Pp. reflektujący raczą się zgłosić do Zarządu dóbr w Sassowie, poczta tamże.

Dla drukarń,

litografij, urzędów i sądów,

polecają:

Farbę do dzienników, akcydencyjną, do dzieł, illustracyjną, piórową, na plakaty czerwoną i niebieską, do przedrukowywania, do grawirowania i kredową,
pokost drukarski w różnych tęgościach,
lakier etykietowy i damarowy,
atrament i tusze autograficzne,
farby do stampiglij,
brązy, preparat,
kwas galusowy i octowy,
benzynę,
asfalt syryjski i amerykański,
amoniak chemicznie czyszczony,
glicerynę, Kleesalz, taninę,
kwas winny,
olej terpentynowy,
gumę arabską, pomeks,
łój, oliwę kościaną,
gąbki,
papier do odbijania (Pauspapier).
cynober prawdziwy chiński,
karmin i wszelkie inne farby suche,
metal w płatach,
prawdziwe złoto i srebro w płatkach,
zinnfolię białą i kolorową,
„Schlagmetall", cynk,
Antimonium Regulus,
dektury litograficzne,
masę na walce,
oliwę do smarowania maszyn, kredę,
korek do czyszczenia płyt cynkowych,
gąbki oprawne do czernienia,
papier szmirglowy,
CENNIKI na żądanie gratis i franko.

Hübner i Hanke

we LWOWIE

(917 3 ?)

L. 4039. (1248 2—6)

Ogłoszenie.

Wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 30 października 1884 roku, do l. 67024 zezwoliło na urządzenie stacyi ładowania i wyładowywania bydła czyli zwierząt przeżuwających i mięsa na stacyi kolejowej w Podgórzu przy Krakowie; o czem się wszystkich kupców i strony interesowane zawiadamia z tem, że targi na bydło i trzody odbywają się jak zwykle każdego wtorku i piątku na targowicy podgórskiej, która w myśl przepisów sanitarno-zdrowotnych jest urządzoną z wszelkiemi wygodami.

Z Magistratu miasta Podgórza, dnia 15 lutego 1885 roku

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organy; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, kaszlom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, goścowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbienie. — Cena pudełka **1 fr. 50 c. w Paryżu. We Lwowie** w aptekach p. p. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego.

(7572 12—18)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok 1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ"*. Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

W Instytucie naukowym wojskowym

we LWOWIE, ul. Piekarska l. 21, w CZERNIOWCACH, ulica św. Mikołaja l. 11,

rozpoczyna się **nowy kurs** do egzaminów na **jednorocznych ochotników,** i do wszystkich c. k. **zakładów wojskowych** z dniem **1 marca** r. b.

W interesie własnym kandydatów leży, by się wcześnie zgłaszali, gdyż zgłaszającym się po rozpoczęciu kursu, Instytut nie ręczy za dobry skutek egzaminu.

Instytut utrzymuje tak dla powyższych kandydatów, jako też dla uczęszczających do szkół publicznych, pensyonat, kierowany umiejętnie i z prawdziwie rodzicielską opieką.

F. Koestlich, dyrektor zakładu, przyjmuje od 5 do 7 po poł.

(4?8 25-?)

Zaproszenie na Ogólne Zgromadzenie

1285 członków

Spółki handlowo-rolniczej w Stanisławowie,

które się odbędzie **w sobotę dnia 14 marca 1885 r.,** o godzinie 11tej rano w lokalu stanisławowskiej Rady powiatowej.

Porządek dzienny.

1. Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1884.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
4. Wylosowanie i wybór dwóch członków Rady nadzorczej.
5. Wnioski Rady nadzorczej.
6. Wnioski członków.

Stanisławów, 28 lutego 1885.

Rada nadzorcza Spółki handlowo-rolniczej w Stanisławowie.

Prezes: Stanisław Brykczyński. Sekretarz: Ryszard hr. Rozwadowski.

Thé Purgatif de Chambard

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE

Pana **CHAMBARD** w Paryżu

W skład których wchodzą wyłącznie rośliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswobadza od *zaflegmienia* i *żółci*, które się od czasu do czasu skupiają w żołądku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcye trawienia i cyrkulacyę krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyślnie przeciw: *zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, biciu serca, niestrawnościom, zatwardzeniom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaflegmienia kiszek lub żołądka.*



We LWOWIE w aptekach: pp. K. MIKOLASCHA, NAHLIKA I KRZYŻANOWSKIEGO etc.

(12 5—?)

ST. MARKIEWICZ

we LWOWIE, Rynek l. 42,

rozsyła pocztą franko znakomite węgierskie

powidła

w sagankach 5 kilowych po zł. 2.10.

Moskaliki w piklach, fasecz-ka około 80 sztuk po 2 złr. 50 cnt.

Śledzie zwijane z cebulką fasczka około 50 sztuk po zł. 3.50, poleca również

suszone śliwki tureckie i francuskie, **suszone wisznie,** suszone i obierane PRUNELKI włoskie, GRUSZKI, BRZOSKWINIE i JABŁKA i t. p.

Kasy ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami i zasuwami (Pasquilliriegel) elegancko i wybornie wykonane, takie, jaką dostarczyłem dla magistratu lwowskiego, sprzedaję najtaniej. Simon DEGEN ul. Wałowa l 19.

8 83 29 36

Nie musi się koniecznie kupować kawę Ceylon po 2.08 zł. za kilo by dobrą i aromatyczną kawę mieć, wprawdzie Ceylon jest najszlachetniejszym gatunkiem w kawach, pomimo tego są tańsze kawy aromatyczne i bardzo dobre. (262 8 -?)

HANDEL Karola Bałłabana

we LWOWIE

Kawy

5 kilo

Rio	6
Santos	6
Colomba	7
Portorico	8
Laguaira	8
Laguaira duża	9
Ceylon wyśmienita prawdziwa	9
Ceylon drobna prawdziwa	9
Ceylon średnia prawdziwa	10
Ceylon gruboziarn najprzedn.	10
Złota Jawa prawdziwa	10
Ceylon perłowa	10
Moka arabska	9

Szanowna Publiczność wybrawszy sobie z wyższych gatunków kaw jeden gatunek, może przy taniej cenie wyśmienitą i aromatyczną kawę mieć, nie zważając na różne protekcye i obałamucenia krajowe i zagraniczne.

Cukier w głowach 38 c

Ściereczki

do prochu szkła i porcelany, z płótna galicyjskiego. Tuzin zł. 2.40, cienkie 3.60. z kolorowemi brzegami tuzin zł. 2.80, 3.40 i złr. 4, z kolorowemi brzegami i napisami do szkła, do porcelany, tuzin złr 5.40.

JEDWABNE SZARE DO PROCHU, tuzin złr. 2.16 i 3.96.

MAGLOWNIKI po 70 i 80 ct.

SIENNIKI szare płócienne po złr. 2, drelichowe w pasy kolorowe po złr. 2.40, 2.70, 2.80, 3 i 3.50, poleca

Magazyn MARKIEWICZA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10.

(5946 2—?)

Poszukuje się AGRONOMA

doświadczonego i postępowego, na rządcę ekonomicznego do większego majątku nad ... w Galicyi. Bliższe szczegóły listownie. pod literami **A. B.** poste restante **Kraków.**

(1228 2-

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

ANTILENTILIA. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z ANTILENTILIĄ. Środek ten otrzymany z odświeżających substancyj usuwa w krótkim czasie **piegi, plamy wątrobiane, blizny, itd. nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność.** — Cena złr. 2

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. PILIPTON nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1.50 ct.

WALENTIN **najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje,** cebulki włosowe wzmacnia i do wytrwarzania porostu włosów pobudza. Łysiny pokrywają się pięknym włosem. — Cały flakon 3 złr. Pół flakonu 1 złr. 60 cnt.

CEZARIN **niezawodny środek na wygubienie nagniotków — Pudełko 40 centów.**

VIOLIN przeciw poceniu się rąk i pach. Flakon 50 centów.

PUDR salicylowy przeciw poceniu się i odparzaniu nóg — Pudełko 50 centów.

Ocet desinfekcyjny **silnie odwaniający i odwietrzający powietrze,** używany w biurach, korytarzach i do skrapiania sukien. — Flakon 50 centów.

KADZIDŁO ANTIMIZMATYCZNE radykalnie oczyszcza powietrze niszczy miazmata szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dziecinnych. Flakon 50 centów.

Trociczki desinfekcyjne do kadzenia

radykalnie oczyszczają powietrze. — Pudełko 10 ct. (7524 11—?)

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we LWOWIE ul. Kopernika l. 3. Hotel Europejski, ulica Halicka róg Wałowej, — w KRAKOWIE Sukiennice l. 20.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki